

ŻYDOWSKIE NADZIEJE I PERSPEKTYWY

"CIESZCIE LUD MÓJ"

*"Cieszcie, cieszcie lud mój! mówi Bóg wasz. Mówcie do serca
Jeruzalemu:*

*ogłaszajcie mu, że się już dopełnił czas postanowiony
jego, że jest odpuszczona nieprawość jego, i że wziął z ręki
Pańskiej w dwójnasób za wszystkie grzechy swoje"*

(Izajasz 40:1, 2).

SŁOWA tych wersetów bez wątpienia nie odnoszą się do Izraela duchowego i niebiańskiego Jeruzalem, lecz nasienia Jakubowego mozołącego się od wieków w cierpieniu i bólu - do narodu bez ziemi, narodu posiadającego najwspanialsze obietnice, a jednak cieszącego się bardzo nielicznymi - narodu rozrzuconego między wszystkie inne narody. Jednak zgodnie z Boską obietnicą, daną na początku jego organizowania się (3 Moj. 26:44), zachował swoją odrębność narodową! Żydzi są cudem sami w sobie. Dla cywilizowanego świata są świadectwem Boskich obietnic i ich mocy w ludzkim umyśle. Tak jak przepowiedziano w Piśmie Świętym, przez wiele wieków nie mieli oni proroka, kapłana, efodu, wizji od Boga ani objawienia (Oz. 3:4). Naród, który w przeszłości jako jedyny dostąpił zaszczytu poznania Boskich celów, przez ponad osiemnaście stuleci pozbawiony był jakichkolwiek dowodów Boskiej łaski z wyjątkiem jednego: *została zachowana jego narodowa solidarność.*

Nie jesteśmy z tych, którzy złorzeczą Żydom, którzy wykrzykują: "zabójcy Chrystusa, zemsta Boga pozostaje nad wami, a to co dotąd znosiliście jest zaledwie przedsmakiem jeszcze okropniejszych cierpień przez całą wieczność!" Dzięki Bogu: nie! Nie żyjemy w sercu tak złych uczuć. Do Żydów czujemy po prostu sympatię, chociaż tak jak w innych dzieciach Adama możemy dostrzec w nich wiele rzeczy godnych nagany; niemniej

jednak widzimy również godne pochwały zalety. Między innymi dostrzegamy zaletę, którą Bóg tak bardzo cenił u Abrahama, a mianowicie wiarę w Boga i Boskie obietnice. To właśnie taka wiara przez te długie wieki pozwoliła "wybranemu ludowi Boga" oczekiwać na obiecane Królestwo Mesjasza - wśród różnego rodzaju przeciwnych doświadczeń.

IZRAEL PRZEWODEM BŁOGOSŁAWIEŃSTW

Od dawna obiecany czas wywyższenia Izraela, jako przewodu mesjanistycznych błogosławieństw dla ludzkości, jest bliski i bardzo się przybliży. Cóż z tego, że w związku z narodzinami nowego porządku rzeczy nastąpi jeszcze jeden wielki wybuch ucisku! Poza wzdychaniem i płaczem świta nowy poranek - wspaniały dzień, podczas którego Słońce Sprawiedliwości usunie ze świata wszystkie cienie śmierci i rozpaczy, jakie grzech i kara za niego sprowadziły na rodzaj ludzki (Ps. 30:6; Mal. 4:2; Izaj. 35:10). Cóż z tego, że Pismo Święte mówi nam, iż Izraela czeka jeszcze "czas utrapienia Jakubowego" (Jer. 30:7) związany z wielkim światowym czasem ucisku, jaki obecnie ciąży nad nami! Żadna z tych rzeczy nie powinna przeszkodzić nam w radowaniu się nowymi niebiosami i nową ziemią, które zgodnie ze swym oświadczeniem Bóg wkrótce stworzy: "Weselcie się, a radujcie się na wieki wieków z tego, co Ja stworzę" (Izaj. 65:17, 18; 66:22).

Nowe niebiosa i nowa ziemia są jedynie symbolicznym określeniem tej Nowej Ery, w której panować będzie nowy porządek społeczny oraz nowy system kościelny, wiecznie istniejący w niebiosach. Nadszedł czas wypełnienia się naszego wersetu. Światło Prawdy padające na prorocze słowa wykazuje nam, że wielki zegar wszechświata odlicza godzinę, z wybiciem której Ten, który ma do tego prawo, ujmie swą wielką władzę i rozpocznie panowanie (Ezech. 21:27). O tak! Pamiętamy, że napisano, iż wówczas narody będą rozgniewane i objawi się

Boski gniew (Ps. 110:5, 6; Mal. 4:1), i wtedy też nadejdzie czas sądzenia umarłych oraz nagradzania wszystkich, małych i wielkich (Dan. 7:9, 10). Naprawdę radujemy się, że skończyły się "czasy pogan" i że bliskie jest panowanie Mesjasza - ponieważ On musi królować dopóki nie usunie wszelkiej niesprawiedliwości i nieposłuszeństwa, dopóki nie zegnije każdego kolana i nie skłoni każdego języka do wyznania chwały Boga Ojca (Izaj. 65:22-25).

Pierwszym w kolejności dziełem Królestwa jest związanie szatana, co należy do niebiańskiego, nie ziemskiego króla. Przez wyroki, rozporządzenia, nagradzanie i karanie ludzkości oraz usuwanie grzechu i śmierci wielki Król chwały stopniowo objawiał będzie synom ludzkim swój chwalebny charakter i sprawiedliwość Ojca. Stopniowo oczy zrozumienia zostaną otworzone wszystkim, by mogli zobaczyć nie tylko Ojca wszystkich w Jego prawdziwym charakterze, lecz również Syna w Jego wspaniałym majestacie - Zwycięzcę, Mesjasza, który wiernie cierpiał za nas, co zapowiedziały proroctwa, np. Ps. 22 i Izaj. 53, i dlatego jest obecnie wywyższony (Izaj. 52:13-15) do stanowiska po prawicy Boskiego majestatu, będąc upoważnionym do wylania Boskich błogosławieństw na Izrael, a przez niego do rozciągnięcia tych błogosławieństw na wszystkie narody.

Na to znikanie cieni ziemi i zbliżające się błogosławienie Izraela oraz wszystkich narodów ziemi przez niegdyś wzgardzonego, lecz obecnie wywyższonego Mesjasza, z utęsknieniem wyglądali od wieków pobożni Żydzi. Dowodem tego jest następujący fragment modlitwy na pierwszy dzień święta Paschy, który odnosi się do Mesjasza, o którym mowa w 53 rozdziale proroctwa Izajaszowego:

ברת דודי עד שיפוח קץ מחזות. היש
ונסו הצללים מזה. ירום ונשא ונבה
נבזה ישכיל ויזכיה ונוים רבים יזה.

[Brzmi on: "Leć, mój umiłowany, aż do końca widzenia. Mów. Śpiesz się, aby uciekły cienie. Niech będzie wywyższony i wychwalony, i wyniesiony ten, który teraz jest wzgardzony. Niech mądrze postępuje i gani, i niech pokropi wiele narodów".]

JEDEN KRÓL, LECZ DWA KRÓLESTWA

Uważni badacze Pisma Świętego zrozumieli, że Boska obietnica dana Abrahamowi ma być wypełniona przez dwa nasienia - klasę niebiańską i klasę ziemską, których głową jest Mesjasz. Przez ponad osiemnaście stuleci Bóg darzył łaską nasienie Abrahamowe, naród Izraela. Otrzymywali oni kary i strofowania w sprawiedliwości, jednak przez cały ten okres cieszyli się również Boską łaską, co przedstawione jest w ich Zakonie, prorocत्वach i przywilejach, jakich dostępowali pod Przymierzem Zakonu również i w tym, iż mieli coroczny Dzień Pojednania, który zapewniał im dalszą łaskę Boga. Bez względu na to, jak byśmy to wyjaśniali, ten okres łaski skończył się mniej więcej w czasie śmierci Jezusa. Nieco później, w 69 r. n.e., nastąpiło spustoszenie ich ziemi przez armię rzymską. I, jak oświadcza nasz werset, obecnie nastał równoległy okres. Nadszedł więc czas, by powróciła Boska łaska, i proces ten już się rozpoczął.

Żydzi przez ponad osiemnaście stuleci nie byli tak pokrzepieni ani podniesieni na duchu jak obecnie. Lecz błogosławieństwo to dopiero się zaczyna. Już niedługo, w słusznym u Boga czasie, Boska łaska doprowadzi do wypełnienia się w stosunku do Jego wybranego narodu wszystkich cennych obietnic Zakonu i Proroków. Już teraz w Żydach budzi się świadomość tej wspaniałej prawdy.

Syjonizm rozpoczął się jako ruch polityczny, zaczyna rozrastać się w ruch religijny, i w tym kierunku poprowadzą go błogosławieństwa opatrności Bożej. Słowa Księgi, słowa Boskiej obietnicy, od tak dawna czytane w nieświadomości i zaślepieniu, już wkrótce staną się jasne i stanowić będą światło, które poprowadzi ich drogami Pana do restauracji ich ziemi obiecanej i osiągnięcia wyższych ideałów.

ŻYDZI MAJĄ POZOSTAĆ ŻYDAMI

Z puszczy dochodzi głos i wszyscy Żydzi gdziekolwiek się znajdują słuchają go. Nie nawołuje on ich, by zostali chrześcijanami, lecz by pozostali Żydami, oraz aby jako Żydzi uświadomili sobie ideały wystawione przed nimi przez Pana w Zakonie i Prorokach. Ci, którzy właściwie poddadzą się pod ich wpływ, wkrótce otrzymają wielkie błogosławieństwa, które będą czymś więcej niż tylko rekompensatą smutków z przeszłości. Wielkie zwycięstwo Izraela nie dokona się ani przy użyciu miecza, ani karabinów, ani okrętów wojennych, ani samolotów, ani torped, ani bomb atomowych; i nie będzie ono również dziełem potęgi pieniądza, czczenia złotego cielca finansów ani polegania na ziemskiej broni, lecz dokona się ono przez spoglądanie ku Panu, od którego nadejdzie pomoc dla nich (Ps. 121:1, 2).

Duchowe królestwo Mesjasza, które już wkrótce będzie założone, zwiąże szatana, ograniczy wszelkie przejawy zła i wzniesie przed narodami sztandar (Izaj. 49:22; 62:10), błogosławiąc Izraela i zawierając z nim Nowe Przymierze (Zakonu) w miejsce Starego Przymierza Zakonu (Jer. 31:31-34; 32:36-40). Uczyni to lepszy i bardziej odpowiedni Pośrednik niż wielki Mojżesz (5 Moj. 18:15, 18, 19), większy Król, mądrzejszy od Salomona i bardziej umiłowany przez Boga niż Dawid. To wspaniałe niebiańskie królestwo z wielką mocą zostanie ustanowione na świecie podczas ucisku, podczas niepokoїв na ziemi, które proroctwa

opisują jako straszne (Dan. 12:1; Jer. 25:29-33; Sof. 3:8). Zarówno Żydzi, jak i poganie, bogaci i biedni, ponoszą odpowiedzialność za spowodowanie tego straszego czasu z powodu samolubstwa, które obecnie rządzi światem i które zostanie użyte przez Pana do zniszczenia naszej obecnej wielkiej cywilizacji - wielkiej przynajmniej na *zewnątrz*.

Socjalistyczna artyleria słów i podobne pociski ze strony kościelnictwa tylko wzmogą tę walkę. Systemy i środki finansowe miały i będą miały duży wpływ na wielkie załamanie się sił cywilizacji w czasie ucisku, podczas którego na zawsze upadnie panowanie grzechu, niegodziwości, niesprawiedliwości i samolubstwa, by już nigdy więcej nie powstać. Obecne systemy religijne również zostaną uznane za nieodpowiednie i przeminą. Te stare systemy, symbolicznie zwane "niebiosami i ziemią" obecnych czasów, będą zastąpione "nowymi niebiosami i nową ziemią" (Izaj. 65:17; 66:22). Wielki Mesjasz i zreorganizowane społeczeństwo ziemi tworzyć będą Nowe Niebiosa i Nową Ziemię, w których zamieszka sprawiedliwość. Okres przejściowy w porównaniu z wspaniałą wiecznością błogosławieństw pod sprawiedliwym kierownictwem Mesjasza będzie jedynie chwilowym uciskiem. "Który uśmierza wojny aż do kończyn ziemi" (Ps. 46:10).

NADZIEJA IZRAELA - DLACZEGO TAK DŁUGO NIE REALIZOWANA ?

Naszych żydowskich przyjaciół, jak również i chrześcijan, w zakłopotanie wprawia następująca myśl: Jeśli tak jest, jeśli królestwo Mesjasza ma być założone, tak jak myśleli Żydzi, ale na duchowym, nie ziemskim poziomie, i jeśli celem Boga jest użycie tych obdarzonych w przeszłości łaską ludzi jako przewodów przyszłych błogosławieństw - dlaczego następuje tak długa zwłoka? Odpowiadamy: To jest właśnie tym, co Pismo Święte określa jako *Tajemnicę* - rzecz, której Bóg bezpośrednio

nie objawił ani Abrahamowi, ani przez któregokolwiek z proroków. Pośrednio wskazał na nią, mówiąc do Abrahama: "Rozmnożę nasienie twoje, jako gwiazdy niebieskie, i jako piasek, który jest na brzegu morskim" (1 Moj. 22:16-18). Lecz ani Abraham, ani nikt inny nie rozumiał, że te dwie ilustracje nie należały do jednego narodu, lecz do dwóch różnych Izraelów. Obietnice ziemskie należały do Izraela cielesnego. Pod błogosławnym panowaniem Mesjasza ostatecznie wszyscy ludzie staną się Izraelitami - nasieniem Abrahamowym w najszerszym tego słowa znaczeniu (Gal. 3:7).

W ten sposób nasienie Abrahamowe, ze względu na swą wielką liczbę, będzie niczym piasek na brzegu morskim. Zanim ktokolwiek będzie mógł osiągnąć doskonałość jako członek tego nasienia, będzie musiał wykazać się wiarą i posłuszeństwem Abrahama. Pierwszymi w kolejności błogosławieństw będą Starożytni Godni - Abraham, Izaak, Jakub oraz wszyscy prorocy i święci z przeszłości. Będą oni wzbudzeni z umarłych mocą Bożą nie jako niedoskonalani i upadli, lecz w doskonałości: w pełni odpowiadający chwalebnyemu ideałom, jakie w przeszłości posiadali w swoich umysłach. Będzie to ich Tysiącletnią nagrodą za chodzenie wiarą, a nie widzeniem. Czytamy więc, że zamiast ojcami, będą dziećmi, które Mesjasz uczyni książętami na całej ziemi - przedstawicielami swej mocy, władzy i autorytetu (Ps. 45:17). W tym to czasie błogosławieństwo na tak wiele wieków odsunięte od Izraela powróci do niego.

ZBRODNIIE POPEŁNIONE W IMIENIU JEZUSA

Prawdziwi chrześcijanie ze wstydem muszą przyznać, że najokropniejsze zbrodnie popełniono w wiekach średnich w *imię Jezusa*. Co więcej! To straszne wypaczenie wszystkiego, z czym wiąże się imię Jezus, trwa nadal. Żydzi nie tylko w przeszłości spotykali się w Rosji i innych krajach z przejawami niesprawiedliwości w imię chrześcijaństwa, lecz w ciągu naszego

pokolenia tzw. chrześcijanie z Niemiec, Polski, Rumunii itd. postępowali jak istne demony w stosunku do ludzi narodowości żydowskiej. Dobrze udokumentowane źródła podają, że profanowano żydowskie cmentarze. Wielu z tych pochowanych w okresie dwóch miesięcy było wykopywanych, a rozkładające się i zniekształcone zwłoki rzucano na progi i podwórza ich rodzin. Podczas pierwszej wojny światowej, gdy żołnierze rosyjscy szli do bitwy, pędzili przed sobą żydowskie kobiety i dzieci, by na siebie przejęły pociski. W Rosji i innych tzw. chrześcijańskich krajach tysiące Żydów zginęło w pogromach. Podczas ostatniej wojny Hitler, otrzymawszy błogosławieństwo od papieża, zamordował miliony Żydów, a ich ciała zamienił w nawóz. Czyż możemy dziwić się, że w wielu przypadkach Żydzi rozwinęli w sobie nienawiść do słowa *chrześcijanin* i imienia *Jezus*?

Jak dobrze wiadomo, imię *Jezus* jest jedynie inną formą imienia *Jeszua* lub *Jehoszua* (4 Moj. 13:17), które oznacza Wybawiciel Jehowy. Imię *Chrystus* pochodzi od greckiego odpowiednika imienia *Mesjasz*. Każdy Żyd, dobrze poinformowany co do charakteru nauk Jezusa, z pewnością będzie szanował Go i Jego bliskich naśladowców jako największych Żydów, którzy kiedykolwiek żyli. Nie można osądzać Żydów według ich wypaczonych nauk, co jest tak powszechne wśród wielu tzw. chrześcijan. Nie powinniśmy również zapominać, że chociaż chrześcijaństwo w swej masie fałszywie przedstawiło ich nauki, doktryny i praktyki, przez cały wiek nieliczni święci wiernie kroczyli śladami Jezusa.

ŻYDZI WKRÓTCE UZNAJĄ SWEGO MESJASZA

Przemawiając do Żydów nie namawiamy ich, by stali się chrześcijanami, ale staramy się rozwinąć przed nimi Boski sztandar i pomóc im w przygotowaniu się na wypełnienie się chwalebnych obietnic, które do nich należą. Niesiemy im

poecie, iż zgodnie z naszym werselem bliski jest czas ich wypełnienia się. Prorok oznajmia, że po powrocie do swej ziemi i po czasie wielkiego ucisku, jaki obecnie ogarnia chrześcijaństwo, Żydzi uznają, że wielki Mesjasz chwały, wielki Michał z Dan. 12:1, na którego królestwo oczekują, pochodzi właśnie z ich narodu (Izaj. 7:14; 9:6, 7) - jest "Człowiekiem Chrystusem Jezusem, który dał samego siebie na okup za wszystkich" (1 Tym. 2:5, 6), obecnie wywyższonym do prawicy Bożej (Ps. 110:1). Wówczas Bóg otworzy ich oczy zrozumienia, co będzie dla nich błogosławieństwem. Tak jak oświadcza prorok: "Patrząc będą na mię, którego przebodli" (Zach. 12:10); wówczas dostrzegą tożsamość między Jezusem ukrzyżowanym za grzechy Izraela i świata, a Mesjaszem chwały.

A w międzyczasie czego Bóg dokonał? O, to znowu jest *Tajemnica!* Przez głoszenie posłannictwa Chrystusowego wśród żydów i pogan tu i tam poszukiwano i znajdowano święte charaktery, chociaż poselstwo to często było zaćmione ziemskimi niedoskonałościami i uchybieniami oraz błędnym przedstawianiem. Te święte jednostki wspólnie z Mesjaszem uczestniczą w Boskich błogosławieństwach na poziomie duchowym, co było wzmiankowane Abrahamowi przez symboliczne oświadczenie, że "będzie nasienie twoje jako gwiazdy niebieskie".

W jaki sposób osiągają oni duchowe dziedzictwo podobne do anielskiego, a nawet daleko większe? Odpowiadamy, że duchowa natura jest Boską nagrodą za szczególne posłuszeństwo. Rodzaj nasz nie został stworzony na poziomie niebiańskim ani do niebiańskiej natury, lecz z ziemi ziemskim. Wybawienie od grzechu doprowadzi go do pełnej doskonałości ludzkiej natury i pełnego radowania się powszechnym Edenem. Duchowe nasienie Abrahama to przede wszystkim Mesjasz i wybrane Maluczkie Stado świętych naśladowców. Ceną ich wywyższenia było poświęcenie się na śmierć i wierność temu ślubowi. Są oni

klejnotami, o których Pan mówi do proroka: "Zgromadźcie mi świętych moich, którzy ze mną uczynili przymierze przy ofierze"; "Cić mi będą ... w dzień, który Ja uczynię, własnością" (Ps. 50:5; Mal. 3:17).

"Dnia onego wystawię upadły przybytek Dawidowy, a zagrodzę rozerwanie jego, i obaliny jego naprawię, a pobuduję go jako za dni dawnych; Aby posiedli ostatki Edomczyków [pozostałych ludzi] i [nawet] wszystkie narody, nad którymi wzywano [wyciśnięto ślad] imienia mojego [mojego charakteru], mówi Pan, który to czyni" (Amos 9:11, 12; zob. Dz.Ap. 15:16). Zatem Bóg ponownie podniesie upadły dom Dawidowy, który od tak długiego czasu jest w stanie rozkładu.

"Czasu onego nazwane będzie Jeruzalem stolicą Pańską [stolicą ziemskiej części Jego królestwa], a zgromadzą się do niego wszystkie narody, do imienia Pańskiego do Jeruzalemu, i nie będą więcej chodzić za uporem serca swego złośliwego" (Jer. 3:17; zob. Sof. 3:14-20). Bóg rzeczywiście rozpoczyna obecnie swoje wielkie dzieło wyswobodzenia Izraela, a świat jest zadziwiony tym współczesnym cudem. Będzie to wieczne wyzwolenie; już niedługo wszystkie rodziny ziemi otrzymają przez Nasienie Abrahamowe obiecane błogosławieństwo.

-

NOWE PRZYMIERZE IZRAELA

*"Przyjdzie do kościoła swego Panujący, którego wy szukacie,
i Anioł przymierza, którego wy żądacie; oto przyjdzie, mówi
Pan zastępów.*

Lecz któż będzie mógł znieść dzień przyjścia jego? ...

*Tedy Panu będzie wdzięczna ofiara od Judy i od Jeruzalemu,
jako za dni pierwszych i jako za lat starodawnych" (Mal.
3:1- 5).*

SZEŚĆ tysięcy lat temu w Edenie nasz Stwórca wydając sprawiedliwy wyrok śmierci na swoje nieposłuszne dzieci oznajmił, że Nasienie niewiasty ostatecznie potrze głowę węża (1 Moj. 3:15). To ukryte prorocstwo było pierwszym znakiem Boskiego miłosierdzia, które nasz łaskawy Stwórca zaplanował przed założeniem świata. Zawsze szlachetny, dobry i łaskawy, nasz Stwórca powstrzymał swe miłosierdzie dla dobra swoich stworzeń: aby nauczyły się one oceniać niezmierną grzeszność grzechu. *Natomiast dla dobra aniołów - by w pełni mogli poznać Jego sprawiedliwość oraz moc i mądrość* - Bóg niezmiennie traktował swe stworzenia z punktu widzenia zupełnej sprawiedliwości. Lecz aniołowie zgrzeszyli, i przez to stracili wszelkie prawa do wiecznego życia, które Bóg im warunkowo zaoferował.

Wieczne męki w żadnym znaczeniu i stopniu nigdy nie były Boskim zamiarem. Wyrok wydany na człowieka wyraźnie stwierdzał: "Umierając umrzesz", a nie: "Żyjąc będziesz żył w wiecznych mękach". "Dusza, która grzeszy, ta umrze" (1 Moj. 2:17; Ezech. 18:4). W swym postępowaniu z naszym rodzajem Bóg zamierzył zilustrować tę zasadę Boskiego rządu, która ostatecznie obowiązywać będzie wszędzie - wszystkie Jego stworzenia na poziomie duchowym, jak również i ziemskim. Wiele wieków później, w siódmym pokoleniu dzieci Adama, Bóg proroczo przemówił przez jedno z nich - Enocha - mówiąc: "Oto Pan idzie z świętymi tysiącami swoimi, aby uczynił sąd wszystkim" (Juda 14, 15), aby ustanowić wśród ludzi sprawiedliwość. Czas mijał, lecz grzech przeważał, a nadejście Wielkiego Wyzwolicielea wciąż należało do przyszłości.

BOSKA OBIETNICA DANA ABRAHAMOWI

Bóg przemówił do Abrahama po wypróbowaniu jego wiary i wierności. Wspomnił mu o tym samym Wielkim Wyzwoliciele, który potrze głowę węża i który przyjdzie w wielkiej chwale z tysiącami swoich świętych. Udzielił Abrahamowi zapewnienia, że ten Wyzwoliciel w jakiś sposób będzie się utożsamiał z jego potomstwem, by słusznie mógł być zwany Nasieniem Abrahamowym. Bóg powiedział: "I błogosławione będą w nasieniu twoim wszystkie narody ziemi" (1 Moj. 12:3; 22:18). W Boskim planie nie nastąpiła zmiana, lecz zostały podane jaśniejsze oświadczenia o nim. Od tego czasu wszyscy nauczani przez Boga wiedzieli, że Mesjańskich błogosławieństw mają oczekiwać przez nasienie Abrahamowe. Co więcej, zawarte Przymierze zostało później potwierdzone przysięgą złożoną Abrahamowi, następnie Izaakowi, później Jakubowi (1 Moj. 22:16-18; 26:24; 28:14). To Przymierze Obietnicy stało się podstawą przyjęcia przez Boga całego narodu Izraela - wszystkich dzieci Jakubowych. Byli oni dziedzicami Przymierza Abrahamowego. Jeśli tak wielki zaszczyt ze strony Wszchemocnego Boga sprawił, iż niektórzy Żydzi robili niekiedy wrażenie aroganckich i dumnych, nie zapominajmy, że błędzenie jest rzeczą ludzką, a przebaczenie Boską. Być może, gdybyśmy byli na ich miejscu, nasze niedoskonałości ujawniłyby się w podobny sposób.

STARE PRZYMIERZE ZAKONU

Ciężkie doświadczenia Izraela i niewola w Egipcie były prawdopodobnie niezbędne, by przygotować go na wielką Boską propozycję - nagrodę wiecznego życia za zachowanie Zakonu (3 Moj. 18:5; Ezech. 20:11, 13, 21). Izraelici bardzo się radowali ze swego uprzywilejowanego stanowiska wśród innych narodów. Przymierze Zakonu zostało zawarte. Ofiary dnia pojednania dokonywały dla nich typicznego pojednania na jeden rok, by mogli wejść w ten związek przymierza z Bogiem. Jednak gdy usiłowali zachowywać Zakon, spotykał ich zawód. Doznawali

niewpowodzenia. Zakon jest pełną miarą możliwości doskonałego człowieka, a Izraelici będąc tak jak inni niedoskonałymi ludźmi, stwierdzili, że podjęli się rzeczy niemożliwej. Żaden z nich nie mógł doskonale zachować Zakonu.

A zatem nikt nie uzyskał życia wiecznego w pierwszym roku. Przewidując to, Bóg uczynił przygotowania do powtarzania Dnia Pojednania co roku, tak aby ludzie ci mogli nadal dążyć do uzyskania wiecznego życia. Doznawali niepowodzenia rok po roku, stulecie po stuleciu, i zniechęcenie zajęło miejsce nadziei. Bóg uczył ich wielkiej lekcji odnośnie potrzeby "*lepszyc ofiar*" niż ofiary cielców i kozłów. Uczył ich także, że nie ma innego sposobu usprawiedliwienia się przed Nim. Pod Przymierzem tym otrzymali pewne błogosławieństwa - głównie wychowawcze, lecz nie takie jakich się spodziewali, tzn. *wiecznego życia*. A zatem nie byli w odpowiednim stanie, aby jako naród stać się - jak mieli nadzieję - narodowym Mesjaszem, Nasieniem Abrahamowym, dla błogosławienia wszystkich narodów. Przez pewien czas Bóg dawał im królów, lecz królowie nie byli w stanie zrealizować nadziei narodu.

W końcu otrzymali obietnicę osobowego Mesjasza, który miał pochodzić z linii wielkiego króla Dawida i daleko przewyższać wielkiego, mądrego i bogatego Salomona. Mesjasz miał być Synem Dawida oraz jego Panem (Ps. 110). W ten sposób, zgodnie z zamiarem Boga, Izrael zaczął dostrzegać osobowego Mesjasza, Króla chwały, który miał użyć ich narodu jako narzędzia do zdobycia świata, kiedy to każde kolano się zegnije i każdy język wyzna chwałę Boga.

OBIETNICA PRZYMIERZA NOWEGO

Następną lekcją dla Izraela było uświadomienie sobie, że musi nastąpić zmiana dyspensacji - że jak Mojżesz był pośrednikiem Przymierza Zakonu, tak antytypiczny Mojżesz, większy niż

typiczny Mojżesz, miał wprowadzić ich do stanu błogosławieństw i przywilejów jeszcze lepszego przymierza, bardziej sprzyjającego, pod którym mogli zdobyć życie wieczne. To Przymierze Nowe zostało im szczególnie przedstawione przez prorocstwo Jeremiasza (31:31-34). Fakt ten, łącznie ze świadectwem Mojżesza odnośnie większego pośrednika (5 Moj. 18:15-18), pomógł ich wierze na nowo oprzeć się na obietnicy Abrahamowej: "W nasieniu twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi".

Jeśli przyjdzie tak wielki Pośrednik, jak ów obiecany Posłannik Boga i zawrze lepsze przymierze, pod którym Izrael będzie mógł uzyskać życie wieczne, i jeśli jako potomek Dawida On zostanie ich Królem - wówczas naprawdę Nasienie Abrahamowe, naród Izraelski pod rządami wielkiego Pośrednika-Króla w pełni będzie przysposobiony do błogosławienia wszystkich rodzin ziemi. Wizja takiej chwały dla tego narodu stała się świeżym natchnieniem, wokół którego zgromadziło się ponad pięćdziesiąt tysięcy Żydów ze wszystkich pokoleń Izraela, którzy powrócili z niewoli babilońskiej, korzystając z edyktu Cyrusa.

Przez proroka Ezechiela Pan ponownie wspomniał o fakcie, że ich Przymierze Zakonu zawarte przy górze Synaj przed wielkimi błogosławieństwami restytucji musi ustąpić miejsca lepszemu, Nowemu Przymierzcu. Mówiąc o czasie, w którym On będzie ich ponownie zgromadzał ze wszystkich krajów i wypełni wobec nich obietnicę daną Abrahamowi, Izaakowi oraz Jakubowi, i uczyni ich wielkim narodem w celu użycia ich do błogosławienia innych narodów - Pan oświadcza: "Nie dla was Ja to czynię, o domie Izraelski! Ale dla imienia świątobliwości mojej". Następnie mówi im, że w czasie, gdy ponownie przyjmie ich do swej miłości i łaski, zgromadzi ich ze wszystkich krajów i przyprowadzi do własnej ziemi. Oczyszczy ich też, usunie ich kamienne serca i da im nowe, a ich spustoszony kraj uczyni podobnym do *ogrodu Eden* (Ezech. 36:22-38).

NADZIEJA DLA SAMARYTAN I SODOMITÓW

Bóg zapowiedział również, że upokorzy ich dumę przez przywrócenie do życia Sodomitów i Samarytan - narodów, których Izrael nie znosił jako gorszych i grzeszników. Bóg oświadcza, że żaden z tych narodów nigdy nie popełnił tak ciężkich grzechów przeciwko Boskiej dobroci, jak Izrael, i że gdy On ponownie błogosławić będzie Izrael, błogosławił będzie również te narody, które pośród niego się znajdują. Zacytujmy Boże słowa: "I jeśliżec [gdy] siostry twoje, Sodoma i córki jej, wrócą się do pierwszego stanu swego, także Samaria i córki jej wrócą się do *pierwszego stanu* swego: tedy się też i ty z córkami twymi nawrócisz do *pierwszego stanu* swego ... Wszakże wspomnę na przymierza [*przymierze*] moje z tobą uczynione za dni młodości twojej, i stwierdzą [zawrę] z tobą przymierze wieczne ... i dam ci je [Sodomitów i Samarytan] za córki, ale nie według *przymierza twego* [nie pod starym Przymierzem Zakonu zawartym z dwunastoma pokoleniami przy Synaju, lecz pod nowym, przyszłym Przymierzem Zakonu]. A tak utwierdzą [zawrę] przymierze moje z tobą ... abyś wspomniała i zawstydziała się i nie mogła więcej otworzyć ust dla wstydu twego, gdy cię oczyszczę od wszystkiego, coś uczyniła" (Ezech. 16:55-63).

Pośrednikiem tego nowego i lepszego Przymierza ma być osobowy Mesjasz - Pośrednikiem wspanialszym niż Mojżesz, chwalebniejszym królem niż Dawid - Tym, którego Izrael zaczynał wyglądać i oczekiwać. Czy możemy się dziwić, że nie rozpoznali Go w skromnym Nazarejczyku, który umarł na Golgocie? Oczywiście, że nie! Tylko szczególna pomoc Ducha Świętego mogłaby każdemu pozwolić na odnalezienie związku między pełnymi chwały obrazami prorocत्व i skromnym wyglądem Tego, który przyszedł je wypełnić. Dostrzegamy jednak, że wielki Mesjasz chwały, Jezus, w swoim wtórym adwencie jako Król królów i Pan panów w pełni odpowiada każdemu szczegółowi proroczych obrazów i oczekiwań Żydów.

Niektórzy już widzą, lecz inni jeszcze nie, że Ten, którego przebodli (Ps. 22:17; Zach. 12:10), jest tą samą Osobą, która jako Syn Boży ma wkrótce w pełni chwały błogosławić Izraela, a przez niego wszystkich pogan.

Przymierze Nowe, które Jehowa zawrze z domem Izraela i Judy "po tych dniach", gdy, jak mówi On, "dam zakon mój do wnętrzości ich, a na sercu ich napiszę go, i będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim" (Jer. 31:31-34) - ma być ustanowione na podstawie pojednania dokonanego przez Mesjasza. Recytując następujący fragment z żydowskiego modlitewnika na Dzień Pojednania, każdy pobożny Żyd przyznaje, że to właśnie Mesjasz poniesie ich grzechy:

פנה מנו משיח צדקנו.
פלצנו ואין מי לצדקנו.
עונותינו ועול פשעינו.
עומם והוא מחולל מפשעינו.
סובל על שכם חטאתינו.
סליחה מצוא לעונותנו.
נרפא לנו בחבורתו.
נצח בריה חדשה עת לבראתו.
מהוג העלתו.
משעיר הרלתו.
להשמיענו כתר הלבנון.
שנית ביד יגון.

[Polskie tłumaczenie brzmi: "*Mesjasz, nasza sprawiedliwość, odszedł od nas; opanowało nas przerażenie i nie mamy nikogo, kto mógłby nas usprawiedliwić. On poniósł brzemię nieprawości i nasze grzechy, i zraniony jest z powodu naszych występków. On nosi nasze grzechy na swoim ramieniu, by mógł uzyskać za nie przebaczenie. Będziemy uleczeni jego raną, gdy Odwieczny stworzy go [Mesjasza] jako nowe stworzenie. O, wyprowadź go z kręgu ziemi, podnieś go z Seiru, by po raz drugi zgromadzić nas*

na górze Libanu ręką Yinnona". Yinnon, według Talmudu i Midraszu, jest jednym z imion Mesjasza].

PRZETRWANIE DNIA PRZYJŚCIA MESJASZA

Nasz werset pochodzi z proroctwa mówiącego o tym samym wielkim Mesjaszu, Pośredniku Przymierza Nowego, Królu królów i Panu panów, który jako Przedstawiciel wielkiego Jehowy, swego Ojca, ma panować, dopóki nie zniszczy wszystkich nieprzyjaciół - dopóki szatan nie będzie związany i ostatecznie pokonany; dopóki Adam i jego ród, uwolnieni od Boskiego wyroku pod warunkami Przymierza Nowego, nie zostaną podniesieni z grzechu, degradacji i śmierci do doskonałości i wiecznego życia. Nieskłonni do reformy i nieposłuszni będą zniszczeni we wtórej śmierci. Prorok Malachiasz podkreśla, że Mesjasz Przymierza Nowego, którego on zapowiada, jest chwalebny pośrednikiem i antytypicznym królem, na którego tak długo czekali i o którym z przyjemnością myśleli. Miał przyjść do Świątyni, co oznaczało, że miał On być nie tylko antytypicznym prorokiem i królem, lecz również antytypicznym kapłanem "według porządku Melchizedeka" (Ps. 110:4; Zach. 6:12, 13).

Lecz po tym radosnym obwieszczeniu, iż powinni szukać swego od dawna oczekiwanego i wyniesionego do chwały pośrednika Przymierza Nowego, zostali ostrzeżeni, że Jego dzień będzie dniem prób, dniem szczególnych doświadczeń i dowodów, że Pan znalazł antytypicznych Kapłanów i antytypicznych Lewitów do służby w antytypicznej Świątyni. Miał On być jak ogień roztopiający usuwający żużel i pozostawiający tylko czysty metal, co oznaczało ogniste próby i doświadczenia. Miał On być jak "mydło blecharzów", co wskazywało na wielkie mycie w celu przygotowania do Królestwa wezwanych, wybranych i wiernych (Mal. 3:2). Wówczas poświęcenie się Judy i Jeruzalem Panu zostanie przyjęte jak w dawnych czasach. Rozumiemy, że ten

duch poświęcenia odżywa obecnie wśród Żydów, szczególnie wśród tych, których utożsamia się z Jeruzalem i ruchem syjonistycznym. Dotychczas był to głównie ruch polityczny służący narodowym interesom Izraela oraz utworzeniu domu dla uchodźców. Obecnie jednak nadszedł właściwy czas na prawdziwy ruch tych, którzy posiadają wiarę, by przybliżyć się do Boga i zmanifestować tę wiarę przez wspieranie odbudowy ziemskiego Jeruzalem i jego interesów, przygotowując je na przyjęcie *wiecznego* Przymierza (Jer. 32:40; 50:5).

POŚLANNIK PRZYMIERZA

Zaszczytu zostania wielkim Poślannikiem Przymierza, Prorokiem, Kapłanem i Królem Izraela, wielkim Michałem z Dan. 12:1, dostąpił pierwszy splotzony przez Ojca (Ps. 2:7), który był Jego wspaniałym Przedstawicielem w wielkim dziele stwarzania. Uzyskaniu tak wysokiego stanowiska towarzyszyły pewne próby: (1) Wiarę zrezygnował z niebiańskiej chwały, będąc posłusznym woli Ojca, by stać się człowiekiem - nie grzesznym człowiekiem, lecz człowiekiem doskonałym - świętym, niewinnym, czystym, odłączonym od grzeszników. (2) W ten sposób przygotowany, aby stać się odkupicielem, miał przywilej w pełni poświęcić swe ziemskie interesy, a Ojciec z radością splotził Go z Ducha Świętego przy Jordanie do natury duchowej na najwyższym poziomie. Przez trzy i pół roku (Dan. 9:27) Jego ofiara płonęła na ołtarzu. Była ona rzeczywiście lepszą ofiarą niż jakakolwiek ofiara ze zwierząt, składana pod Zakonem; była ona bowiem odpowiednią ceną za Adama: okiem za oko, zębem za ząb, życiem za życie człowieka (5 Moj. 19:21). (3) Gdy Mesjasz w ten sposób ofiarniczo rozstał się z ziemskim życiem, dostąpił w zmartwychwstaniu przemiany z natury ludzkiej do duchowej, podobnej do tej, jaką pierwotnie posiadał, lecz wyższej i bardziej chwalebnej. W ten sposób był On jednocześnie ofiarą, jak i splotzonym z Ducha kapłanem, który ją składał. Gdy powstał z martwych, Jego osobista ofiara i osobiste doskonalenie

się jako istoty duchowej dobiegło końca (Żyd. 10:1-14; 13:11-13).

POWODY ZWŁOKI BŁOGOSŁAWIENIA IZRAELA

Dlaczego zatem nie rozpoczął On od razu swego wielkiego dzieła Proroka, Kapłana, Króla i Pośrednika Przymierza Nowego w stosunku do Izraela, a przez niego w stosunku do całego świata? Powodem tego był fakt, że w Boskim planie w antytypicznym Dniu Pojednania miało być więcej ofiar niż jedna. Przez cały wiek Ewangelii ten zmartwychwstały, wyniesiony do chwały Najwyższy Kapłan, Pośrednik, Prorok i Król oczekiwał, aby zainaugurować swoje wspaniałe królestwo błogosławienia, oczekując na wybranie ze świata, wypróbowanie i wyniesienie do chwały wraz z Nim małej garstki świętych, "maluczkiego stadka" z Żydów i pogan.

Gdy ta klasa Oblubienicy oraz klasa jej towarzyszek (Ps. 45:15, 16), antytypiczni Kapłani i Lewici z Mal. 3:3, zostaną w pełni wypróbowane oraz uznane za wierne, rozpocznie się błogosławienie Izraela jako nasienia Abrahamowego, a przez niego wszystkich pozostałych narodów. Objawienie się zatem wielkiego Izraelowego Posłańca Przymierza Nowego jest bardzo ważne nie tylko dla Żydów, lecz również dla ludzkości, która musi otrzymać błogosławieństwa pod wodzą Izraela, poprzez przyjęcie tego samego nowego Przymierza Zakonu.

Zwróćmy uwagę na dalsze posłannictwo Boże dane przez proroka: "Ale się do was przybliżę z sądem, i będę świadkiem prędkim przeciwko czarownikom, i przeciwko cudzołożnikom, i przeciwko krzywoprzysięzcom, i przeciwko tym, którzy krzywdę czyniąc zatrzymują zapłatę najemnikowi, wdowie i sierocie i cudzoziemcowi krzywdę czynią, a nie boją się [czczą] mnie" (Mal. 3:5). Mamy tutaj wyraźne stwierdzenie, że Mesjaszowe królestwo wymagać będzie wierności zasadom prawdy, czystości,

harmonii z Bogiem. Lekcja ta, odnosząca się do Żydów pod warunkami Przymierza Nowego, ostatecznie stosować się będzie do wszystkich narodów. W tych nowych warunkach, pod Nowym Przymierzem Izraela, wszystkie rodziny ziemi przez wierność wielkiemu Pośrednikowi Izraela będą mogły stać się "prawdziwie Izraelczykami" (Jan 1:47).

CZAS ŁASKI DLA SYJONU

*"Ty powstawszy zmiłujesz się nad Syjonem;
boć czas, żebyś się zlitował nad nim, gdyż przyszedł czas
naznaczony.*

*Albowiem upodobały się sługom twoim kamienie jego,
i nad prochem jego zmiłują się;
Aby się bali poganie imienia Pańskiego, a wszyscy królowie
ziemscy chwały twojej;*

*Gdy pobuduje Pan Syjon, i okaże się w chwale swojej" (Ps.
102:14-17).*

NIE tylko istnieje wielki Stwórca, lecz jest On stanowczy i systematyczny w swoim postępowaniu z ludzkością i kształtowaniu spraw ziemi. Na przykład, nasz werset mówi o czasie, czasie naznaczonym, powrocie Boskiej łaski do Syjonu. Bóg ma na wszystko właściwy czas. We właściwym czasie Dawid, Salomon oraz pozostali królowie reprezentowali Go w królestwie Izraela i zasiadali "na stolicy Pańskiej" (1 Kron. 29:23). Później królestwo zostało odebrane Sedekiaszowi, ostatniemu z linii Dawida, który siedział na tronie typicznego królestwa Bożego. Czytamy o nim: "A ty, nieczysty bezbożniku, księciu Izraelski! Którego dzień przychodzi, gdy nieprawość

skończona będzie ... Zdejm tę czapkę, a zrzuc tę koronę, która już nigdy takowa nie będzie ... W niwecz, w niwecz, w niwecz ją obróć ... aż przyjdzie ten [Mesjasz], co do niej ma prawo, którem mu dał" (Ezech. 21:25-27).

Boska obietnica dana Dawidowi - "miłosierdzia Dawidowe pewne" - zapewniała, że ktoś z owocu jego bioder na wieki będzie siedział na tronie Pańskim (2 Sam. 7:12-16). Obietnica ta rzeczywiście oznaczała, iż Mesjasz, od dawna obiecywany król Izraela, będzie korzeniem i gałęzią z linii Dawida, błogosławioną przez Pana (Izaj. 11:10). Jego Królestwo nie skończy się tak jak typiczne królestwo, lecz będzie wieczne, w pełni zdolne do spełnienia wszystkich Boskich obietnic danych Abrahamowi: "błogosławione będą w nasieniu twoim wszystkie narody ziemi" (1 Moj. 12:3; 22:18).

Gdy panowanie zostało odebrane Sedekiaszowi, zostały uznane rządy pogańskie, jednak nie w ten sam sposób jak był uznany Izrael. Żaden z tych rządów nie został nazwany królestwem Bożym ani nie otrzymał wiecznej władzy. Obiecano im jedynie dzierżawienie władzy przez okres odrzucenia Izraela od łaski Bożej. W naznaczonym czasie dzierżawa władzy na ziemi miała się skończyć, a pierwotne zapewnienie Izraelowi reprezentowania Królestwa Bożego na świecie miało być mu przywrócone. Jest to właśnie ten czas naznaczony, o którym traktuje nasz tekst.

WIZJA PANOWANIA POGAN

W czasie obalenia Sedekiasza Bóg dzierżawę władzy na ziemi dał Nabuchodonozorowi i jego następcom, o czym mówi prorocтво Daniela (Dan. 2). Nabuchodonozor we śnie miał widzenie, lecz go nie zapamiętał. Prorok Daniel, który już wcześniej stał się więźniem, z Boskiej opatrzności został przedstawiony królowi jako jedyna osoba na całym świecie zdolna odtworzyć sen króla i podać jego wykładnię, a jego moc w

tym względzie miała pochodzić od Boga (w. 28). Widzenie (Dan. 2:31-45) dotyczyło niezwykłego posągu. Jego głowa ze złota reprezentowała królestwo Nabuchodonozora - Babilon. Jego piersi i ramiona ze srebra przedstawiały królestwo Medów i Persów. Jego brzuch i uda z miedzi reprezentowały imperium Greków. Jego silne nogi z żelaza przedstawiały imperium Rzymu - wschodnie i zachodnie. Jego stopy z żelaza i gliny, przedstawiały papieski Rzym. Żelazo nadal reprezentuje rządy cywilne, a błotnista glina, nadająca im wygląd kamienia, reprezentuje kościelnictwo związane obecnie z polityką narodów dziesięciu grup językowych Europy.

Cały ten okres, podczas którego te różne pogańskie rządy miały panować nad światem, miał trwać aż do obiecanego królestwa Mesjasza. Okres ten jest symbolicznie nazwany "siedmioma czasami", co oznacza siedem lat - oczywiście nie literalnych, lecz symbolicznych. Przy jego końcu dzierżawa ziemskiej władzy rządów pogańskich miała zakończyć się czasem wielkiego ucisku, zapowiedzianym przez Daniela (12:1). Wówczas powstać miał Mesjasz - tzn. przejąć kontrolę nad sprawami ziemi, a rządy pogańskie miały być obalone, ponieważ wszystkie narody mają służyć i słuchać Mesjasza. Wtedy wybrany naród Boga - Izrael - miał zająć czołową pozycję w sprawach świata, ponieważ miał stać się on przedstawicielem i narzędziem królestwa Mesjasza wśród ludzi, które jako takie będzie duchowe i niewidzialne, podobnie jak królestwo księcia tego świata, księcia ciemności, którego Mesjasz wiąże i ogranicza na początku tysiąca lat swego panowania w sprawiedliwości, a przy jego końcu, gdy odda królestwo ziemi Ojcu - zniszczy go. Rodzaj ludzki będzie wtedy doskonały, ponieważ wszyscy świadomi grzesznicy zostaną zniszczeni we wtórej śmierci (Ps. 145:20). W międzyczasie panowanie Mesjasza będzie błogosławić i podnosić nie tylko Izraela, lecz przez niego błogosławięństwo to rozciągnie się na każdy naród, rodzaj i język w zupełnej zgodzie z Boską obietnicą

i przysięgą złożoną przed wiekami Abrahamowi (1 Moj. 12:3; 22:18).

WIZJA MESJASZOWEGO KRÓLESTWA

Wszystko to jest w krótkości pięknie przedstawione w śnie Nabuchodonozora, wyjaśnionym przez Daniela (2:34-45). Widział on "iz z góry odcięty był kamień" bez pomocy człowieka. Obserwował to i zobaczył jak kamień ów uderzył w stopy posągu, w wyniku czego uległ on całkowitemu zniszczeniu. Uderzenie posągu w stopy symbolicznie przedstawia Boską moc rozbijającą obecne pogańskie systemy i instytucje, czyniąc przygotowania do wprowadzenia na ich miejsce królestwa Bożego. Królestwo Mesjasza, symbolizowane przez kamień, jest przedstawione jako nie tylko zajmujące miejsce posągu, lecz jako stopniowo rozrastające się i napełniające całą ziemię. Z tego punktu widzenia nie jest niczym trudnym uwierzyć słowom naszego tekstu, że w Boskim planie jest czas na ponowne zgromadzenie Syjonu, czas naznaczony - ustalony i niezmienny. W innych miejscach Pismo Święte dokładniej określa, kiedy ten "czas naznaczony" miał nadejść.

SIEDEM CZASÓW KARANIA IZRAELA

W 3 Moj. 26:14-45 znajdujemy znamienne proroctwo owego karania, o którym Bóg zapowiedział, że dotknie Izraela za pogwałcenie Jego przymierza. W wersety 14-17 są wyliczone jego przewinienia i odpowiednie kary w okresach sędziów i królów. Ponieważ Izrael nie poprawił swego postępowania, w.18 zapowiada siedem czasów karania. Wersety 19 i 20 cofają się wstecz i ponownie proroczo omawiają karania w okresach sędziów i królów, które jednak nie okazały się wystarczającymi, w wyniku czego w w. 21 ponowiona zostaje groźba siedmiu czasów karania. To samo jest powtórzone po raz trzeci w

wersetach 22-24. Po raz czwarty i ostatni mówią o tym wersety 25 i 28, by w ten sposób podkreślić ten fakt.

Rozumiemy, że karania z okresów sędziów i królów są powtórzone czterokrotnie, ale co oznaczają dodatkowe siedem czasów karania następujące po karach z okresów sędziów i królów? Rozumiemy, iż odnosi się to do siedmiu symbolicznych lat, tzn. 7×360 lat; 360 lat stanowi bowiem w prorocztwie jeden symboliczny rok. Możemy to zobrazować na podstawie 70, 69 i 62 symbolicznych tygodni z Dan. 9:24-27 oraz siedmiu literalnych czasów, lat, które spełniły się w stosunku do Nabuchodonozora (Dan. 4:23; 12:7, 11, 12; Obj. 12:14; 11:2, 3) i które symbolizowały siedem typicznych czasów, czyli lat. Siedem symbolicznych lat to 7×360 , czyli 2.520 lat. Ponieważ rozumiemy, iż symboliczny tydzień odpowiada siedmiu latom (dzień za rok), a symboliczny miesiąc daje 30 lat (30 lat stanowi jeden symboliczny miesiąc), zatem symboliczny rok równy jest 360 latom.

CZASY POGAN SKOŃCZYŁY SIĘ W 1914 ROKU

To pozwala nam zrozumieć, że przez określenie czasy pogan (Łuk. 21:24) prorocztwo wskazało na 2.520 lat, od jesieni 607 r. p.n.e. (kiedy to wraz z obaleniem Sedekiasza i spustoszeniem ziemi przez Nabuchodonozora rozpoczęło się siedem czasów panowania pogan) do jesieni 1914 r. n.e. (kiedy to rozpoczęły się walki okopowe wojny światowej, którą szatan rozpoczął antytypiczne pustoszenie chrześcijaństwa); od 607 r. p.n.e. do 1914 r. Izrael miał otrzymywać specjalne karanie - deptanie przez pogan - za gwałcenie Przymierza Zakonu. Widzimy zatem, że 2520 lat dzierżawy władzy pogan dobiegły końca w porze jesiennej 1914 roku, kiedy to Mesjasz rozpoczął proces wywłaszczania potęg pogańskich w czasie wielkiego ucisku (Dan. 12:1; Ps. 46:7-11; 110:2,5,6). Od jesieni 1914 roku, kiedy to rozpoczął się czas gniewu, zarówno Żydzi, jak i poganie

cierpią za grzechy jako członkowie rodzaju ludzkiego, niezależnie od jakiegokolwiek przymierza. Udział Izraela w tych cierpieniach jest pierwszą częścią tego, co zwane jest "uciskiem Jakuba" (Jer. 30:5-7), którego pierwsza część rozpoczęła się w 1881 roku. Jego część druga, wciąż należąca do przyszłości, opisana jest u Ezech. 38 i 39.

IZRAEL PO OBALENIU SEDEKIASZA

Nic historii Izraela podejmujemy w 607 r. p.n.e., kiedy to Nabuchodonozor, król Babilonu, zdetronizował króla Sedekiasza, wziął jego oraz naród do niewoli do Babilonu, zniszczył Jerozolimę i świątynię oraz spustoszył kraj, wypełniając w ten sposób słowa proroków (Ezech. 21:25-27; Jer. 25:9-11; 2 Kron. 36:17-21). Proroctwo podało również długość okresu spustoszenia ziemi, tj. 70 lat; to również się wypełniło. Cyrus, król Persji, podbił Babilon i już w pierwszym roku, który był ostatnim z tych 70 lat, wydał dekret, który nie tylko pozwolił Izraelitom powrócić do swojej ziemi i odbudować Jerozolimę, lecz nawet ułatwiał im powrót (2 Kron. 36:22, 23; Ezdr. 1). Tak więc wielu Izraelitów powróciło, o czym mówią księgi Ezdrasza i Nehemiasza. Chociaż Jerozolima została wówczas odbudowana, a jeńcy wojenni powrócili, Izrael nie otrzymał pełnej niepodległości. Choć dzięki Cyrusowi odzyskał swoją ziemię i wolność osobistą, jako naród nadal poddany był kolejno Medo-Persji, Grecji i Rzymowi.

PROROCTWO DANIELA O 70 TYGODNIACH

Prorok Daniel prorokował o okresie 70 tygodni (Dan. 9:24-27), z których 69 miało trwać od wyjścia rozporządzenia o odbudowie Jerozolimy do Mesjasza wodza (w.25). Przyjmując klucz dzień za rok (Ezech. 4:6), siedemdziesiąt tygodni da nam 490 symbolicznych lat, a 69 symbolicznych tygodni (483 lata) doprowadzi od posłania Nehemiasza (Neh. 2:3-8; 6:15; 7:1), w

454 r. p.n.e., do 29 r. n.e., kiedy to objawił się ów wódz, Mesjasz Izraela. W połowie siedemdziesiątego tygodnia Mesjasz Izraela miał być zabity, lecz nie za siebie (w. 26); i właśnie było to po trzy i pół roku, w połowie symbolicznego tygodnia, po jesieni 29 roku, na wiosnę 33 roku Mesjasz Izraela został ukrzyżowany. Z powodu odrzucenia przez Żydów swego Mesjasza, okres szczególnej łaski dla ich narodu zakończył się w 33 roku, chociaż pewne jednostki nadal cieszyły się szczególną łaską aż do końca 70 tygodnia (w. 27), czyli do 36 roku, kiedy to łaska zaczęła obejmować pogan, z których pierwszym był Korneliusz (Dz.Ap. 10). Zostało zapowiedziane również spustoszenie miasta oraz świątyni (w. 26 i 27), czego dokonał rzymski książę, Tytus, którego armia zniszczyła Jerozolimę w latach 70-73. Łukasz 21:20-24 zapowiada ówczesne wielkie cierpienia Żydów oraz późniejsze rozproszenie między wszystkie narody.

Wiele innych proroctw, np. Izaj. 43:5, 6; Jer. 16:13-16; 23:7, 8; 29:14; 30:11; 32:37, przepowiada ich rozpraszanie do wielu krajów przez cały wiek Ewangelii. Inne wersety Pisma Świętego również zapowiadają spustoszenie ich ziemi i miast, np. 5 Moj. 29:22-24, 27; Izaj. 17:4-6; Jer. 4:20, 26-28; 12:4, 7, 10-13; 19:8; Amos 3:14; 5:3, 5; 7:8, 9; Mich. 1:6; Mat. 11:20-24.

POWRÓT IZRAELA DO BOSKIEJ ŁASKI I ICH ZIEMI

Łatwo zauważyć, iż w związku niemal ze wszystkimi tymi proroctwami o niełasce i niedoli Żydów, ich ziemi i miast, Bóg obiecuje przywrócenie Izraela do swojej łaski i do Ziemi Świętej. O niej samej mówi nawet, iż stanie się jeszcze bardziej płodną niż była dawniej i obiecuje odbudowę zniszczonych miast. A zatem Bóg nie porzucił ich na zawsze. Własnymi oczami widzimy początki wypełniania się tych proroctw. Oto niektóre z nich, zapowiadające powrót Żydów do Boskiej łaski: 3 Moj. 26:40-45; Ps. 102:13-17; Izaj. 40:1, 2; Ezech. 16:60-63; Rzym. 11:25-27. Popadli oni w częściową niełaskę z powodu pogwałcenia

Przymierza Zakonu (z powodu swej nieprawości - Ps. 107:17), a następnie w stan pełnej niełaski za odrzucenie Mesjasza (za swoje przewrotności Ps. 107:17). Święty Paweł zapewnia nas (Rzym. 11:25), że ta pełna niełaska będzie trwała tak długo, aż wejdzie (w skład Ciała Chrystusowego) zupełność pogan (zupełna liczba wybranych pogan). Takie wejście w Ciało Chrystusowe przez pełną liczbę wybranych pogan ma podwójne wypełnienie: (1) próbne, w dniu Paschy 1878 roku oraz (2) ostateczne, około października 1914 roku. Tak więc cielesny Izrael miał pozostać w stanie zaślepienia aż do zakończenia wyboru w wieku Ewangelii. Należy podkreślić, że Żydzi jako naród popadli w niełaskę w tym dniu, w którym Chrystus zapowiedział ich zaślepienie: 10 Nisan 33 roku, w dniu, w którym wjechał do Jerozolimy (Łuk. 19:42). Dwa dni później Jezus ogłosił, że oni już są spustoszone i zaślepionym narodem (Mat. 23:37-39). A zatem wjazd Chrystusa do Jerozolimy zapoczątkował ich zaślepienie, co według Zachariasza 9:9-12 zainicjowało to, co nazywa on dwójnasobem. Jeremiasz (16:18) podaje jak długo miało trwać ich karanie: przez okres, który on również nazywa dwójnasobem. Izaj. 40:2 powiada, że gdy miną cierpienia ich *czasu naznaczonego*, nazwanego dwójnasobem, Boska łaska zacznie do nich powracać, w wyniku czego zostaną pocieszeni.

KEPHEL I MISHNEH IZRAELA

Reasumując: Rzym. 11:25 podaje, że pozostaną oni w wieku Ewangelii w pełnej niełasce (czyli dwójnasobie) tak długo, jak długo trwać będzie wybór pełnej liczby wybranych z pogan. Hebrajskie słowo *kephel*, przetłumaczone w Izaj. 40:2 jako *dwójnasób*, oznacza stronę zgiętą dokładnie w połowie. Hebrajskim słowem użytym u Zach. 9:12 i Jer. 16:18 jest *mishneh*. Słowo to, między innymi, oznacza dokładne powtórzenie czasu lub czegokolwiek innego. Zach. 9:12 powiada, iż dwójnasób ten, w swej drugiej części, rozpoczął się w dniu

wjazdu Jezusa do Jerozolimy, czyli 10 Nisan 33 roku. Zauważmy, że według chronologii biblijnej Jakub, głowa cielesnego Izraela, zmarł w kwietniu 1813 r. p.n.e. i że wówczas rozpoczął się wiek Żydowski jako odrębny od wieku Patriarchów, który zakończył się z śmiercią Jakuba. Natomiast Jezus, Głowa duchowego Izraela, zmarł w kwietniu 33 r. n.e., dokładnie 1845 lat po śmierci Jakuba. Wiemy, że w kwietniu 1878 r., dokładnie 1845 lat po śmierci Jezusa, Izrael otrzymał dwie pierwsze oznaki powracania Boskiej łaski: (1) Franz Delitzsch rozpoczął przygotowania do kolportażu swego hebrajskiego wydania Nowego Testamentu, a (2) porozumienie europejskie do zwołania Kongresu Berlińskiego, który w czerwcu 1878 roku - w tym samym czasie, gdy Delitzsch rozpoczął powszechny kolportaż swego hebrajskiego Nowego Testamentu - wprowadził pewne ułatwienia dla Żydów, mieszkających w Palestynie oraz dla innych Żydów, powracających do Palestyny. Tak więc fakty dowodzą, iż druga część dwójnasobu zakończyła się w 1878 roku, 1845 lat po śmierci Jezusa (gdy rozpoczęła się druga część dwójnasobu). A ponieważ Jakub zmarł i rozpoczął się wiek Żydowski, 1845 lat przed śmiercią Jezusa, pierwsza część dwójnasobu rozpoczęła się z śmiercią Jakuba i trwała tak długo, jak wiek Żydowski, który zakończył się z śmiercią Jezusa. Innymi słowy, jako naród mieli oni pozostawać w stanie Boskiej niełaski dokładnie tak długo, jak długo jako naród cieszyli się Jego łaską. Dlatego wieki Żydowski i Ewangelii w swoich pierwszych zakończeniach mają dokładnie tę samą długość. Dosyć osobliwe jest to, że jak trzydzieści sześć i pół roku po kwietniu 33 roku nastąpiło otoczenie Jerozolimy, w październiku 69 roku, kiedy to zakończyło się żniwo Żydowskie, tak i trzydzieści sześć i pół roku po kwietniu 1878 roku, w październiku 1914 roku, rozpoczęły się walki w okopach pierwszej wojny światowej (które zapoczątkowały pustoszenie chrześcijaństwa), i wtedy właśnie dobiegło końca żniwo wieku Ewangelii oraz siedem czasów Izraela - 2.520 lat, które rozpoczęły się w październiku 607 r. p.n.e.

POCZĄTEK WYPEŁNIANIA SIĘ

Powinniśmy przeto dostrzegać przemijanie zaślepienia Izraela oraz uprzedzenia do Jezusa (Rzym. 11:25). I co my widzimy? Zważywszy, że w kwietniu 1878 roku zaślepienie i uprzedzenie Izraela było równie głębokie jak przed wiekami, a poczynając od tej daty stopniowo i powoli zanika. Teraz większość Żydów bardzo przychylnie myśli o Jezusie, nazywając Go największym z proroków Izraela, świętym człowiekiem i wspaniałym reformatorem. Rabin Stephen Wise, który przez wiele lat był najwybitniejszym amerykańskim rabinem i przywódcą żydowskim, w swoich kazaniach gorąco polecał swemu zgromadzeniu przyjęcie w swoich domach Ewangelii oraz ich studiowanie; z wielu innych kazalnicy żydowskich dają się słyszeć podobne głosy. Ponadto niektórzy żydowscy pisarze pochwalnie wyrażali się o życiu Chrystusa, np. dr Joseph Klausner, wybitny uczony żydowski, w bardzo pochlebny sposób napisał historię życia Jezusa, choć oczywiście nie przyjmuje Go jako Mesjasza. Jacy przywódcy, tacy i przez nich prowadzeni. Hebrajski Testament Delitzscha oraz Ginsburga, jak również jego tłumaczenia na język jidisz, są szeroko rozpowszechnione w kołach żydowskich i przyczyniają się powoli, lecz zdecydowanie, do usuwania zaślepienia i uprzedzenia Izraela. Nie możemy oczekiwać całkowitego uwolnienia się ich od zaślepienia i uprzedzeń wieku Ewangelii przed końcem ucisku Jakuba, lecz praca obecnie wykonywana przygotowuje teren na ten chwalebny rezultat.

Drugą formą przywracania łaski Bożej Izraelowi jest powrót Żydów do Ziemi Świętej i pomyślny rozwój ich kraju dzięki błogosławieństwu Bożemu. Jest to przepowiedziane w bardzo wielu wersetach biblijnych, z których cytujemy kilka: Jer. 16:14-18; 30:4-8, 18-22; 31:4-14, 21, 23-25, 27, 28, 35-40; 32:37-44; 33:7, 10, 11; Ezech. 36:1-15, 24-38; 37:1-28; Oz. 3:4, 5. Wersety te nie mogą odnosić się do ich powrotu z Babilonu, ponieważ

nazywają go powrotem z kraju północnego (Rosji, która znajduje się na północ od Palestyny, podczas gdy Babilon położony jest na wschód) i wszystkich innych krajów, do których zostali rozproszeni, a których ani oni sami, ani ich ojcowie nie znali (Jer. 15:4, 14; 16:13), tymczasem Abraham pochodził z Babilonu chaldejskiego, a w skład państwa babilońskiego wchodziły różne miasta-państwa. A zatem wersety te traktują o ich drugim wygnaniu. Gdy tylko Kongres Berliński w czerwcu 1878 roku usunął niedogodności związane z powrotem i przebywaniem Żydów w Palestynie, zaczęli oni stopniowo powracać do swego kraju. Dzisiaj (pisane w latach pięćdziesiątych) zamieszkuje w Izraelu ponad 1 700 000 (w 1992 r. jest ponad 5 000 000) Żydów, a ich kraj wspaniale się rozwija, mając swój niezależny rząd i państwo. Jest to jedyny naród, który wyróżnia się spośród wszystkich innych jako cud XX wieku.

Tak jak prorokuje nasz tekst, Bóg przyszedł z pomocą swemu Izraelowi i okazuje miłosierdzie Syjonowi: nadszedł bowiem czas zlitowania się nad nim, czas naznaczony. Niebawem przez Nasienie Abrahama błogosławione będą wszystkie narody. Już wkrótce poganie będą czcić imię Pana i wszyscy królowie ziemscy ujrzą Jego chwałę: "Gdy pobuduje Pan Syjon i okaże się w chwale swojej". "A wszakże, jako Ja żyję, i napelniona jest [będzie] chwałą Pańską wszystka ziemia" (4 Moj. 14:21).

בְּעַח הַהֵיא יִקְרָאוּ לִירוּשָׁלַם כְּסֵא יְהוָה וְנִקְחוּ אֵלֶיהָ
כָּל־הַגּוֹיִם לְשֵׁם יְהוָה לִירוּשָׁלַם וְלֹא יֵלְכוּ עוֹד אַחֲרֵי
שָׂרֵיוֹת לְכֶם הַרְעֵ:

"Czasu onego nazwane będzie Jeruzalem stolicą Pańską, a zgromadzą się do niego wszystkie narody, do imienia Pańskiego do Jeruzalem, i nie będą więcej chodzić za uporem serca swego złośliwego" (Jer. 3:17).

PONOWNE ZGROMADZENIE IZRAELA

JEDNYM z najwspanialszych i najważniejszych dowodów wypełniania się proroctw w naszych czasach jest ponowne gromadzenie Izraela w jego ojczyźnie. Według Pisma Świętego jest to jeden z dowodów oznaczających, że bliskie jest ustanowienie królestwa Bożego i towarzyszących mu błogosławieństw dla całego świata ludzkości (zob. Izaj. 2:2-4; Mich. 4:1-4; Łuk. 21:29-31; Rzym. 11:12, 15). Zarówno Żydzi, jak i poganie oczekują i wyglądają założenia tego królestwa (Dan. 2:35, 44; 7:13, 14, 18, 22, 27; Mat. 6:10). A zatem niezwykle interesującym dla wszystkich powinien być poniższy opis ważniejszych wydarzeń związanych z ponownym gromadzeniem Izraela w ojczyźnie.

PUNKT ZWROTNY W POWROCIE ŁASKI

Podczas Berlińskiego Kongresu Narodów, w czerwcu 1878 roku, Europejskie Porozumienie Narodów pod przewodnictwem Disraeliego, Żyda - ówczesnego premiera Anglii - uczyniło prawo Żydów do osiedlania się w Palestynie oraz usunięcie uciążliwych dla nich przeszkód *sprawą prawa międzynarodowego*. To właśnie wtedy Anglia przyjęła powszechny protektorat nad azjatyckimi prowincjami Turcji, wśród których znajdowała się Palestyna. Rząd turecki zmienił prawa dotyczące cudzoziemców, co poprawiło warunki Żydów zamieszkujących wówczas w Palestynie, oraz częściowo otworzyło innym drzwi do osiedlania się w niej i przywileju posiadania nieruchomości. Wcześniej Żyd był tylko psem, który mógł być szturchany, kopany i wykorzystywany przez swego

mahometańskiego pana i któremu odmawiano najbardziej podstawowych przywilejów egzystencji w kraju świętym dla niego, z którym wiązały się wspomnienia z przeszłości i obietnice wybiegające w przyszłość. Musimy jednak pamiętać, że 1878 rok był jedynie punktem zwrotnym w przywracaniu łaski cielesnemu Izraelowi. Jego powrót do łaski i do swojej ziemi miał być stopniowy, tak jak stopniowy był jego upadek.

ZBADANIE JEREMIASZA 16:14-16

Ponieważ Jer. 16:14-16 jest jednym z najbardziej zrozumiałych wersetów biblijnych, opisujących ponowne zgromadzenie Izraela w Ziemi Świętej, zbadamy go w związku z naszym tematem. Czytamy: "Przetoż oto dni idą, mówi Pan, że nie rzeką więcej: Jako żyje Pan, który wywiódł synów Izraelskich z ziemi Egipskiej. Ale: Jako żyje Pan, który wywiódł synów Izraelskich z ziemi północnej, i ze wszystkich ziem, do których ich był wygnał, gdy ich zasię przywiodę do ziemi ich, którąm dał ojcom ich. Oto Ja pošlę do wielu rybitwów, (mówi Pan,) aby ich łowili; potem pošlę do wielu łowców, aby ich łapali na wszelkiej górze i na wszelkim pagórku, i w dziurach skalnych". "Ziemia północna" to Rosja, gdzie do niedawna zamieszkiwała prawie połowa narodu żydowskiego, a "wszystkie ziemie" dotyczą wszystkich innych krajów, szczególnie w Europie, takich jak Polska, Niemcy, Rumunia, Węgry itp., dokąd w wieku Ewangelii Izraelici zostali rozproszeni. To właśnie z tych miejsc Bóg obiecuje sprowadzić ich z powrotem do ich własnej ziemi.

"RYBITWY"

Zgodnie z obietnicą z Jer. 16:16 już od 1878 roku Bóg pošyla "rybitwów" z atrakcyjną przynętą syjonizmu, aby jako symboliczne ryby ściągnąć Izraelitów do Palestyny. Rybakami tymi byli częściowo ci mężowie stanu, którzy politycznie pomogli w powrocie Izraela i w pewnej mierze ci izraelscy

agitatorzy, którzy zachęcają swoich prześladowanych braci do powrotu do Palestyny; są nimi w końcu i ci duchowi Izraelici (chrześcijanie), którzy głoszą biblijny syjonizm. W 1882 roku Leo Pinsker, zwiastun dr Teodora Herzla, zachęcony możliwościami otworzonymi przez kongres berliński, zaczął głosić to, co w rzeczywistości było pocieszeniem z Izaj. 40:1,2. Wielu wybitnych Izraelitów - jak Lilienblum, Levanda, Ruelf i inni - uczestniczyło wraz z nim w ogłaszaniu po całym świecie tego poselstwa pociechy. W 1896 roku dr Herzl wydał książkę *Państwo żydowskie*, która dała początek temu, co obecnie zwane jest syjonizmem w wąskim tego słowa znaczeniu. Cała społeczność żydowska w coraz większym stopniu otrzymuje to poselstwo pociechy już od wiosny 1878 roku.

"ŁOWCY"

Jer. 16:16 wspomina również o "łowcach", którzy mieli tropić Żydów na wszystkich górach (królestwach), pagórkach (mniejszych, mniej autokratycznych rządach, czyli republikach lub monarchiach ograniczonych) oraz w dziurach skalnych (tajnych miejscach ukrycia się w fortcach społeczeństwa ludzkiego, gdzie w okresie swego rozproszenia znaleźli ochronę). Myśliwy ściga zwierzynę z zamiarem zabicia. "Łowcy" tutaj odnoszą się do prześladowców i grabieżców Izraela. W 1878 roku w Rumunii i Galicji wybuchła fala prześladowań Żydów, a szczególnie w Rosji, gdzie w 1881 roku wydano *ustawy majowe*, w wyniku których Żydzi byli w okrutny sposób wypędzani ze swoich domów w Rosji i innych krajach. W następnych latach tysiące Żydów było prześladowanych, a wielu z nich bezlitośnie zamordowano, inni, by ocalić życie, musieli uciekać. Masakra w Kiszyniowie w 1903 roku, w której dokonano rzezi ponad 500 Żydów, jest jedną z wielu ciemnych stron w postępowaniu tych łowców, zmuszających Żydów do szukania schronienia w innych krajach, między innymi w Palestynie. Mężczyźni, kobiety i dzieci narodowości żydowskiej tysiącami byli zmuszani do

maszerowania przed ostrzami bagnatów, służąc w ten sposób za żywą zaporę chroniącą żołnierzy rosyjskich idących na nieprzyjaciela w pierwszej części wojny światowej (1914-1918). Armie niektórych innych krajów były równie bezlitosne i tysiące Żydów zostało spalonych w pogromach. Poddawanie żydowskich dzieci i dorosłych doświadczeniom medycznym, sterylizowanie ich i stosowanie różnych trudnych do opisania przejawów okrucieństwa oraz zamordowanie milionów Żydów, szczególnie przez Hitlera i jego sojuszników podczas drugiej części wojny światowej (1939-1945), zmusiło wielu z nich do ucieczki; niektórzy z powrotem trafili do Palestyny. Tak więc Bóg robi użytek z gniewu ludzkiego dla swojej chwały (Ps. 76:11).

PONOWNIE ZGROMADZONY IZRAEL OBEJMUJE WSZYSTKIE 12 POKOLEŃ

Obiecując ponownie zgromadzić dzieci *Izraela*, Bóg nie miał na myśli tylko dziesięciu pokoleń (zwanymi niekiedy *Izraelem*, *Efraimem* itp.) jako odrębnych od dwóch pozostałych (zwykle zwanych Judą), lecz raczej dwanaście pokoleń, ponieważ wszystkie one przedstawione były w "owcach, które zginęły z domu Izraelskiego" (Mat. 10:6), odrzuconego w 33 roku. Proroctwo Izajasza 11:11, 12 wyraźnie wskazuje, że chodzi o wszystkie dwanaście pokoleń, ponieważ wymienia tam zarówno dziesięć pokoleń *Izraela*, jak i dwa pokolenia *Judy*: "Stanie się też dnia onego, iż Pan powtórę rękę swą przyłoży [tak jak uczynił to po raz pierwszy przy końcu niewoli babilońskiej], aby posiadał ostatek ludu swego ... I podniesie chorągiew między poganami, a zgromadzi wygnanych z *Izraela*, a rozproszonych z *Judy* zbierze z czterech stron ziemi [wszystko to jest już w toku od 1878 roku, lecz nigdy wcześniej nic takiego nie wystąpiło, ponieważ przed rozproszeniem w wieku Ewangelii dwanaście pokoleń nigdy nie było rozproszonych na cztery strony świata]".

Również u Ezech. 36:22, 24 Bóg odnosi się do wszystkich dwunastu pokoleń noszących wspólne imię Izrael: "Przetoż mów do domu Izraelskiego ... Bo was zbiorę z narodów, i zgromadzę was *ze wszystkich ziem*, i przywiodę was do ziemi waszej [Palestyny, ich Ziemi Obiecanej]". To ponowne zgromadzenie ich miało poprzedzić zupełny koniec narodów pogańskich, między które Bóg ich rozproszył (Jer. 30:10, 11; 46:27, 28), miało objąć wszystkie krańce ziemi, by uczynić "ich narodem jednym w ziemi, na górach Izraelskich ... a nie będą więcej dwa narody, i nie rozdzielią się nigdy więcej na dwoje królestw ... I będą mieszkać w onej ziemi ... aż na wieki" (Ezech. 37:21, 22, 25).

DZIAŁALNOŚĆ DR TEODORA HERZLA

Gdy w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku dr Herzl (szczególnie w książce *Państwo żydowskie*) przedstawił wizję Palestyny jako wolnej ojczyzny dla prześladowanych Żydów, niewielu z nich zdawało sobie sprawę, a nawet nie ośmielało się żywić nadziei, że to się stanie faktem dokonanym za życia tego pokolenia. Wzdychali do Syjonu i czekali; na ogół nie wiedzieli o tym, że Boski czas naznaczony "zlitowania się nad nim" (Ps. 102:14) rzeczywiście nadszedł. Z wyjątkiem kilku osób nie zdawali oni sobie sprawy, że dobiegł końca "czas postanowiony jego" (Izaj. 40:2), że zakończył się ich "dwójnasób" i że Boska łaska stopniowo zaczęła do nich powracać; nie domyślali się również znaczenia "siedmiu czasów" karania (3 Moj. 26:18, 21, 24, 28) ani tego, iż okres panowania pogan, "czasy pogan" (Łuk. 21:24), już wkrótce miał się zakończyć. Niemniej jednak, dr Herzl i jego współpracownicy zaczęli - nikt dokładnie nie wiedział dlaczego - z wielkim zapałem odwoływać się do żydowskiej dumy, by wszczepić wybranemu ludowi Boga, "Izraelowi według ciała", trochę patriotyzmu w celu zakładania w różnych krajach towarzystw syjonistycznych oraz przygotowania wszystkich Żydów na oczekującą ich realną wspaniałą

przyszłość. Pierwszy Międzynarodowy Kongres Syjonistyczny zebrał się w Bazylei, w Szwajcarii, w 1897 r. Około 1900 roku ten polityczny syjonizm zaczął wpływać na wielu i skłaniać ich do powrotu do Palestyny. Dr Herzl aktywnie wspierał sprawę syjonizmu aż do swojej śmierci w 1904 roku, która zahamowała ruch syjonistyczny, a jego rozwój przez pewien czas był niepewny. Przed 1909 rokiem jego przywódcy, widząc jak trzęsie się on w posadach byli szczerze przekonani, że rozpadnie się zupełnie.



Leo Pinsker



dr Theodor Herzl



pastor C. T. Russell



Benjamin Disraeli

NOWA ZACHĘTA

Syjonizm nie mógł upaść, ponieważ miał i nadal ma poparcie Wszchemocnego Boga. Pastor Charles T. Russell, nieżydowskiego pochodzenia przyjaciel narodu żydowskiego, dokładny badacz proroctw hebrajskich, został użyty do podniesienia zamierającego ruchu syjonistycznego. Już w 1889 roku, zanim jeszcze żydowski świat usłyszał o Herzlu i syjonizmie, pastor Russell wydał książkę *Nadszedł czas*, w której przedstawił proroctwa, wyraźnie wskazujące, iż 1914 rok zakończy "siedem czasów", "czasy pogan", i zapoczątkuje ważną zmianę również w stosunku do Boskiego wybranego ludu Izraela. W książce *Przyjdź Królestwo Twoje* (wydanej w 1891 r.) długi rozdział poświęcił "Odrodzeniu Izraela". W 1910 roku magazyn *The Overland Monthly* opublikował serię dwunastu artykułów pióra pastora Russella, dotyczących "wybranego ludu Boga", które wzbudziły wielkie zaciekawienie i zainteresowanie wśród ludzi narodowości żydowskiej.

SPOTKANIE W HIPPODROMIE W 1910 ROKU

Gdy w 1910 roku pastor Russell powrócił z Palestyny, gdzie zaprzyjaźnił się z dr Levy z organizacji syjonistycznej i przemawiał do zainteresowanego audytorium Żydów w Jerozolimie, pewni amerykańscy syjoniści na podstawie rekomendacji dr Levy zaprosili go do wygłoszenia wykładu na masowym spotkaniu Żydów w nowojorskim Hippodromie. Cytujemy poniżej ich list do niego:

"Nowy Jork,

20.09.1910 r.

Pastor C.T. Russell, Brooklyn, Nowy Jork.

Drogi Panie: Pańskie przyjazne zainteresowanie narodem żydowskim w okresie kilku minionych lat nie umknęło naszej uwadze. Pańskie demaskowanie okrucieństw popełnionych

przeciwko naszemu narodowi w imię chrześcijaństwa również złożyło się na nasze przekonanie, iż jest Pan szczerym przyjacielem. Pański wykład na temat "Jeruzalem i żydowskie nadzieje" wywołał żywą reakcję w sercach wielu z naszego narodu. Niemniej jednak przez pewien okres wątpiliśmy, czy jakkolwiek chrześcijański pastor może być naprawdę zainteresowany Żydem jako Żydem, a nie tylko w nadziei nawrócenia go. To właśnie z tego powodu niektórzy z nas poprosili Pana o publiczne przedstawienie istoty swego zainteresowania naszym narodem i pragniemy poinformować Pana, że oświadczenie złożone przez Pana w zupełności nas zadowoliło. Zapewnił nas Pan bowiem, że nie namawia Pan Żydów, by zostali chrześcijanami i przyłączyli się do którejś z protestanckich czy katolickich sekt lub grupy. Oświadczenie to, pastorze Russell, zostało szeroko rozpowszechnione w żydowskich dziennikach. Czujemy zatem, że jako naród ze strony Pana nie musimy się niczego obawiać. Wręcz przeciwnie, w oświadczeniu wspomina Pan, iż podstawą Pańskiego zainteresowania naszym narodem jest wiara w świadectwa naszego Zakonu i posłannictwa naszych proroków. Z pewnością doskonale rozumie Pan, jakim zaskoczeniem jest dla nas chrześcijański duchowny przyznający, że w Biblii znajdują się nie wypełnione jeszcze proroctwa dotyczące Żydów, a nie chrześcijan, i że proroctwa te według Pańskich badań zbliżają się do wypełnienia, które ma tak doniosłe znaczenie dla nas jako Żydów, a przez nas i dla narodów świata.

Fakty te, drogi pastorze Russell, doprowadziły do utworzenia komitetu dla zorganizowania masowego spotkania Żydów, który tym oto listem prosi Pana o wygłoszenie publicznego wykładu, szczególnie do przedstawicieli naszego narodu. Jeśli zechce Pan łaskawie przyjąć to zaproszenie, niech Pan pozwoli zasugerować sobie temat tegoż przemówienia, który - jak wierzymy - będzie bardzo interesujący dla publiczności, szczególnie zaś dla Żydów, a mianowicie: "Syjonizm w proroctwie".

Jeśli chodzi o samo spotkanie, proponujemy niedzielne popołudnie w dniu 9 października o godz. 15.00. Na tę datę wynajęliśmy Hippodrom, największą i najwspanialszą salę Nowego Jorku, i mamy nadzieję, że data ta oraz wybrane przez nas miejsce okażą się dla Pana dogodne. Zapewniamy duże audytorium głęboko zainteresowanych Żydów, nie licząc tych, którzy mogą przybyć oprócz nich.

Ufamy, iż w niedługim czasie otrzymamy od Pana odpowiedź.

Z wyrazami szacunku

ŻYDOWSKI KOMITET DO SPRAW MASOWYCH ZGROMADZEŃ".

NIEZWYKŁE SPOTKANIE

Ponad 4000 przedstawicieli Żydów uczestniczyło w spotkaniu w Hippodromie i usłyszeli oni to, co było dla nich czymś niezwykłym - poganina przemawiającego do nich, i to na temat ich własnych hebrajskich proctw! W wykładzie tym pastor Russell mówił o odebraniu panowania Sedekiaszowi, ostatniemu królowi z linii Dawida siedzącemu na tronie typicznego królestwa Bożego, gdy Nabuchodonozor - król Babilonu - obalił go, a następnie spustoszył ziemię. Mówił też o tym, jak rządowi pogańskim, poczynając od Babilonu (Dan. 2), obiecano dzierżawienie władzy przez taki okres, przez jaki Izrael był odrzucony, co miało trwać, dopóki nie przyjdzie Mesjasz, "ten, co do niej ma prawo" (Ezech. 21:25-27), i nie ustanowi na ziemi królestwa Bożego. Okres panowania pogan został nazwany w prorocत्वach "siedmioma czasami", co zgodnie z biblijnym symbolicznym użyciem należy rozumieć jako 7 x 360, czyli 2.520 lat, począwszy od obalenia Sedekiasza aż do 1914 roku,

kiedy to dzierżawienie władzy przez rządy pogańskie miało się zakończyć czasem wielkiego ucisku jako przygotowaniem do ustanowienia przez Mesjasza królestwa Bożego na ziemi, którego głównym przedstawicielem i narzędziem ma być wybrany naród Boga - Izrael, przez którego zgodnie z obietnicą daną Abrahamowi (1 Moj. 22:16-18) błogosławione będą wszystkie narody.

Wielu z tych, którzy na początku wykładu pastora Russella zachowywali się milcząco i podejrzliwie, nagrodzili gorącymi rzeszystymi brawami, gdy natchnął ich on nową nadzieją płynącą z ich Pism. Wśród słuchaczy było wielu żydowskich rabinów, nauczycieli, prawników i wydawców, np. dr Jacobs z *American Hebrew*; W.J. Solomon i J. Brodsky z *Hebrew Standard*; Louis Lipsky z *Maccabean*; A.B. Landau z *Warheit*; J. Pfeffer z *Jewish Weekly*; S. Diamont z *Jewish Spirit*; J. Barrondess z *Jewish Big Stick*; p. Goldman z *H Yom* oraz Leo Wolfson, przewodniczący towarzystw rumuńskich.

POCZĄTEK RELIGIJNEGO SYJONIZMU

Po tym masowym spotkaniu w Hippodromie pastor Russell przemawiał na ten sam temat do licznych innych zgromadzeń Żydów, zarówno w Ameryce, jak i w Europie. Zaczęło napływać wiele próśb o literaturę na temat syjonizmu. W wyniku szerokiego zainteresowania zaczął wydawać specjalną gazetę w języku jidisz - *Die Stimme*. Jego cotygodniowe kazania, drukowane w ponad dwóch tysiącach gazet każdego tygodnia docierały do 10 000 000 czytelników, także i Żydów. W ten sposób on i jego współpracownicy zaczęli podnosić obumierający ruch syjonistyczny, który do tego czasu głównie był ruchem politycznym; odwołując się do prorocत्व i obietnicy złożonej Abrahamowi (1 Moj. 22:16-18), w ciągu kilku lat na nowo rozpalili płomień syjonizmu w duchu religijnym (lecz nie w celu nawracania) i sprawili, że Izrael stopniowo zaczął żyć tą

idea. Dało to nowego ducha i zapal, nowe życie i moc temu, co w swym osłabieniu przypominało dolinę suchych kości. To właśnie ten aspekt jest przedstawiony w scenie z wizji Ezechiela (37:1-14), której fragment brzmi następująco:

"Była nade mną ręka Pańska, i wywiódł mię Pan w duchu, i postawił mię w pośrodku pola, które było pełne kości (...) bardzo suche (...) Wtem rzekł do mnie: Prorokuj o tych kościach, a mów do nich: Kości suche, słuchajcie słowa Pańskiego, (...) Oto Ja wprowadzę w was ducha, a ożyjecie; a włożę na was żyły, i uczynię że porośnie na was mięso (...) a dam wam ducha, i ożyjecie (...) i stał się szum, gdym ja prorokowałem, a oto poruszenie; i przystąpiły kości, kość do kości swojej (...) i mięso porosło (...) i wstąpił w nie duch, a ożyły, i stanęły na nogach swoich, wojsko nader bardzo wielkie. I rzekł do mnie (...) te kości są wszystkim dom Izraelski. Oto mówią: Wyszły kości nasze, i zginęła nadzieja nasza (...) Dlategoż prorokuj, a mów do nich: Tak mówi panujący Pan: Oto Ja (...) dam w was ducha mego, a ożyjecie, i dam wam odpocząć w ziemi waszej; i dowiedcie się, że Ja Pan mówię to i uczynię, mówi Pan".

WOJNA ŚWIATOWA SPEŁNIENIEM PROROCTWA

Chociaż pastor Russell i jego współpracownicy ożywili ruch syjonistyczny przez odwoływanie się do obietnic i do proroctw oraz ich wypełniania się, wielu miało nadal wątpliwości co do praktycznych korzyści syjonizmu, Turcy bowiem nadal panowali nad Palestyną i chociaż pozwolili niektórym Żydom powrócić do niej po 1878 roku, nie darzyli sympatią syjonistycznych nadziei. Również ubogie warunki ziemi nie pozwalały zbyt dokładnie przewidzieć ilu Żydów mogłoby rozpocząć tam na nowo swoje życie. Lecz ci, którzy w ten sposób powątpiewali w praktyczne korzyści syjonizmu, nie posiadali znajomości Boskiego planu wobec Jego wybranego narodu - Izraela cielesnego. Wielu było również sceptycznie nastawionych co do końca czasów pogan w

1914 roku. Gdy rok ten nadszedł, nastął czas wyczekiwania. Czy zgodnie z tym, co zapowiadał pastor Russell, w historii świata jesienią 1914 roku nastąpi jakaś wielka zmiana, która wykaże, że wygasła dzierzawa władzy pogan i że Bóg sprzyja powrotowi Izraela do jego ojczyzny?

Dowodem na zakończenie "czasów pogan" (2.520 lat) stał się nagły wybuch pierwszej części wojny światowej zwany zwykle pierwszą wojną światową. Świątynia, dom króla i inne części Jerozolimy zostały spalone przez Babilończyków dziesiątego dnia piątego miesiąca księżycowego w 607 r. p.n.e. (Jer. 52:12, 13). Dokładnie 2.520 lat później, dziesiątego dnia piątego miesiąca księżycowego (1 sierpnia 1914 r.), rozpoczęła się wojna światowa jako pierwszy element wielkiego "czasu uciśnienia, jakiego nie było jako narody poczęły być aż do tego czasu", "ani potem będzie" (Dan. 12:1; Mat. 24:21), który obala pogańskie rządy, przygotowując ustanowienie królestwa Bożego na ziemi. Było to rzeczywiście znaczące wypełnienie się proroctwa. Pastor Russell, na podstawie proroctw, ponad 25 lat wcześniej dokładnie przepowiedział początek czasu ucisku przypadający na jesień 1914 roku!

BRYTYJSKA KAMPANIA W PALESTYNIE

Odebranie Turkom Jerozolimy w grudniu 1917 roku stało się wielkim przeżyciem nie tylko dla Żydów, lecz również dla całego świata. Wydawało się, że każdy przeczuwał, iż nastąpiło coś niezwykłego i doniosłego. Według doniesień, wojska brytyjskie uczestniczące w kampanii palestyńskiej znajdowały się pod szczególnym wpływem nie doświadczanym nigdzie indziej: wszyscy pragnęli poznać historię każdego zdobywanego miasta i wzgórza. Podobnie głębokie zainteresowanie przejawiała również opinia publiczna całego świata, tak iż liczni korespondenci bez przerwy wertowali Biblię, próbując dostosować opisy Starego Testamentu do ówczesnych wydarzeń, oraz przesyłali liczne

depesze zapisane kolumnami wierszy, poświęconych opisom wydarzeń, które miały miejsce na tych samych polach walki w starożytnej historii Izraela.

Nadzieje syjonizmu znacznie odżyły po odebraniu Palestyny bezlitosnym Turkom. Natomiast zdobycie Jerozolimy przyniosło wielką radość Żydom, szczególnie tym, którzy tęsknili za ziemią ojców i podczas modlitwy zawsze kierowali swoje twarze ku Jeruzalem (1 Król. 8:46-53; 2 Kron. 6:36-39), którzy swych zmarłych chowali twarzą zwróconą ku wschodowi i którzy celowo każdy dom pozostawiali częściowo nie zakończonym jako nieme świadectwo faktu, iż byli oni jedynie wędrowcami, pielgrzymami w obcym kraju, który nie był ich własnym! Nawet lord Rothschild, jeden z najbogatszych bankierów świata, w swym wspaniałym domu, pozostawił bez wykończenia jedną z kolumn, podkreślając w ten sposób swą rolę jako dziecka rozproszenia posiadającego jedynie tymczasowe mieszkanie i symbolizując nadzieję, iż pewnego dnia Izrael będzie mógł zwinąć swe namioty i wrócić do domu.

JAK OCALONO JEROZOLIMĘ

Prawdziwym cudem wydaje się ocalenie Jerozolimy w dniu 9 grudnia 1917 roku, zdobytej bez bomb i strzałów, bez zniszczenia jakiegokolwiek z jej świętych budynków. Będąc naturalną fortecą, Jerozolima jest niemal nie do zdobycia. Armia turecka mogła utrzymywać się tam przez bardzo długi czas, a samo miasto mogło być zbombardowane i zniszczone w jeszcze większym stopniu niż za dni Nabuchodonozora w 607 r. p.n.e., na początku "siedmiu czasów" (7 x 360 lub 2.520 lat przed jesienią 1914 r.), czy też przez Tytusa i wojska rzymskie przy końcu wieku Żydowskiego. Ale ponieważ nadszedł Boski czas łaski dla Izraela, Bóg ocalił je przed zniszczeniem - miasto właściwie zostało zdobyte bez jednego strzału, choć broniło je srogie i dobrze wyposażone wojsko tureckie.

Pełna historia łatwego zdobycia Jerozolimy wyszła na jaw dopiero po podpisaniu zawieszenia broni. Okazało się, że generał Allenby zbliżając się ze swoją armią do miasta zastanawiał się, jak najlepiej je zdobyć bez wyrządzenia dużych szkód. Nie chciał go zburzyć i odrazą napęłniała go myśl o zniszczeniu i przelewie krwi w jego świętych murach. Lecz wojna jest wojną, a do niego należało wypełnienie rozkazu. Gdy tak próbował ułożyć plan zdobycia miasta, i jednocześnie zachowania miasta, goniec nieprzyjacielski dotarł do swego komendanta i doniósł mu o zbliżaniu się silnej armii prowadzonej przez potężnego generała zwanego Allah-Bey (Allenby). Turecki tytuł *Bey* używany po nazwisku wskazuje na szczególny szacunek lub pozycję. Wiadomość ta szybko rozeszła się wśród zabobonnych wojsk muzułmańskich, a magiczne nazwisko *Allenby* zrozumiano jako *Allah-Bey* lub - według zapisu arabskiego - jako *Allah-Nebi*, co oznaczało "prorok Allaha". Przerażeni tym, co stanowiło dla nich święte imię, odmówili walki przeciwko "prorokowi Allaha", obawiając się jego gniewu. Nie mogąc poradzić sobie z tą sytuacją, komendant ostatecznie wydał rozkaz szybkiej ewakuacji miasta przed nadejściem "Allah-Beya".



dr Chaim Weizmann



gen. Edmund Allenby



lord James Balfour



David Ben Gurion

Po cichym i skromnym wkroczeniu do miasta i przejęciu go, generał Allenby dostarczył głodującym ludziom żywność i pozwolił im na kontynuowanie w spokoju swoich zajęć. Następnie wraz ze swymi wojskami oraz legionem żydowskim walczącym pod żydowską flagą poszedł dalej, uwalniając pozostałą część Palestyny od Turków. Gdy Turcy lepiej zrozumieli jego nazwisko, straciło ono w końcu swą magiczną moc w wyniku czego spotykał się on z dużym oporem. Niemniej jednak stale posuwał się na północ, i do jesieni został zdobyty Damaszek. W ciągu dwóch tygodni po usunięciu przez legion żydowski Turków poza starożytną granicę Salomona i Dawida, biegnącą w pobliżu Damaszku i wyzwoleniu całego kraju od tych ludzi, którzy od wieków stanowili główny ciężar w boku Izraela -

podpisano powszechne zawieszenie broni i wojna, trwająca od czterech lat zakończyła się nagle na całym świecie. Wyglądało to tak, jak gdyby Bóg powiedział: "Osiągnięty został główny cel tak dalece o ile dotyczył mego wybranego narodu, a zatem zaprzestańcie walki i pozwólcie Izraelowi pójść i odbudować swoją ojczyznę".

WYNIK WOJNY ŚWIATOWEJ SPRZYJA SYJONIZMOWI

W ten sposób pierwsza część wojny światowej (1914-1918) zakończyła się wielkimi korzyściami dla Żydów, którzy mogli powrócić do swej ojczyzny. Nie tylko wyzwoliła ona Palestynę spod despotycznych rządów Turków, lecz wywarła również presję na Brytanię, by wspomogła ruch syjonistyczny. W dniu 2 listopada 1917 roku Brytania - głównie dzięki działalności dr Chaima Weizmanna - wydała deklarację Balfoura zobowiązującą ją do "sprzyjania ustanowieniu w Palestynie narodowego domu dla narodu żydowskiego" oraz do "czynienia wszelkich starań ułatwiających osiągnięcie tego celu". Pozostałe sprzymierzone państwa zgodziły się z tą deklaracją. W ten sposób otworzono drogę do szybkiego powrotu Izraela do kraju.

Po zakończeniu pierwszej części wojny światowej na konferencji Rady Najwyższej Państw Sprzymierzonych w San Remo, w kwietniu 1920 roku, Brytania otrzymała mandat nad Palestyną. Został on zatwierdzony przez Radę Ligi Narodów w 1922 roku, chociaż oficjalnie zaczął obowiązywać dopiero we wrześniu 1923 roku. Powinno to było doprowadzić do nieograniczonej imigracji Żydów do Palestyny, ale nie stało się tak, ponieważ Brytania ograniczyła tę imigrację z powodu sprzeciwu Arabów i zamieszek w Palestynie. Pan jednak w słusznym czasie wywarł na Brytanię taką presję (częściowo przez drugą część wojny światowej), która zmusiła ją do złagodzenia ograniczeń i zezwolenia Izraelitom na powrót.

UZNANIE NARODU

Po wielu latach negocjacji i wygaśnięciu mandatu brytyjskiego, w maju 1948 roku powstało w końcu państwo Izrael. Jego pierwszym prezydentem wybrano dr Chaima Weizmanna, a pierwszym premierem, Dawida Ben Guriona. Od tego czasu tysiące Żydów powróciło do Palestyny drogą powietrzną, morską itp. Wydana w 1950 roku przez parlament Izraela ustawa o *prawie do powrotu* otworzyła bramy kraju dla wszystkich chętnych. Podaje się, że Żydzi powrócili z sześćdziesięciu czterech różnych krajów i że jest ich obecnie w Palestynie (pisane w latach pięćdziesiątych) ponad 1 700 000 (w 1992 r. jest ich ponad 5 000 000). W latach 1948-1949 Żydzi odnosili zwycięstwa w walkach z Arabami. Bóg nadal wspomagał będzie Żydów w usuwaniu Arabów z Ziemi Świętej. Uczyni ją całkowicie własnością Izraela, o czym zapewniają nas prorocтва, a ich granice uczyni tak rozległe, jak za dni Dawida i Salomona.

PRZYWRACANIE DO WŁAŚCIWEGO STANU ZDEWASTOWANEJ ZIEMI

Pierwsza część wojny światowej (1914-1918) pozostawiła Palestynę w oplakanyim stanie gospodarczym. Armie tureckie spustoszyły, splądrowały oraz zdewastowały kraj, a w minionych wiekach Turcy i Arabowie bezlitośnie niszczyli lasy, odbierali glebie jej żyzność i czynili niewiele lub nic, by zapobiec erozji gleby, tak że w 1918 roku pisano o tej ziemi jako o w połowie jałowej. Lecz rzeczy miały się zdecydowanie zmienić na lepsze. Bóg obiecał (Jer. 32:37, 41-44), że "przywróci pojmanyh ich" i że "uczyni, aby bezpiecznie mieszkali". Ponadto, obiecuje u Amosa 9:14,15: "I nawrócę zaś z więzienia lud mój Izraelski, i pobudują miasta spustoszone, a mieszkać w nich będą; sadić też będą winnice i wino z nich pić będą; sadić też naszczepią i owoc ich jeść będą. A tak ich wszczepię w ziemi ich, że nie będą więcej wykorzeni z ziemi swojej, którąm im dał [ziemię

obietaną nasieniu Jakubowemu na wieczną własność - 1 Moj. 48:4; 17:8]".

*Niewoli to naród i w świata strony,
Pomiędzy wszystkie rzucony narody,
Lecz w każdym smutku i bólem strapiony
Nigdy z Jehową nie doznał zawodu.*

*Izrael - naród przez Boga wybrany
Do domu wraca z bliska i z dali,
Życ będzie obficie, nie będzie nękanie
I nigdy nikt z kraju go nie wydali.*

Gdziekolwiek osiedlają się powracający wygnańcy, wszędzie tam, błogosławieni przez Pana, przywracają tej ziemi poprzednią płodność poprzez rolnictwo i kulturę rolną. W 1927 roku odżyły suche od wieków baseny Salomona, w których według obliczeń znalazło się ponad 270 000 000 litrów wody. W tym czasie wysoki komisarz Palestyny został poproszony o ogłoszenie dnia publicznego dziękczynienia za ten wyraźny cud. Przez wiele wieków "deszcz wczesny" był niedostateczny, a "deszcz obfity" zniknął całkowicie. Lecz według raportów obecnie one powróciły i cieszą ziemię, sprawiając, że w niektórych rejonach Palestyny plony zbierane są dwu lub trzykrotnie w ciągu roku. Poprzez nawadnianie, osuszanie itp., tysiące hektarów ziemi przechodzi ze stanu błotnistego i jałowego w stan żyznej gleby. Dla przykładu, dolina Ezdralon (Jezreel), niegdyś rozległy teren malaryczny i bagnisty, została zamieniona w ogród Eden. Owoce z Palestyny, np. pomarańcze, uważane są za najlepsze na świecie. W ostatnich latach zebrano prawie 18 000 ton oliwek, co było największym żniwem minionego roku; działa tam też ponad 1 000 młynów produkujących olej z oliwek i wytwarzających liczne produkty. O Izraelu, Bóg "da wam deszcz wczesny, a ześle wam deszcz obfity w jesieni i na wiosnę. I będą gumna zbożem

napełnione, a prasy opływać będą moszczem i oliwą" (Joel 2:23, 24)!

Organizacje żydowskie poza Palestyną, szczególnie w Ameryce, w wielkim stopniu wspomagają ponowne powstawanie Izraela w swej ziemi. W całej Ameryce w okresie dziesięciu minionych lat zebrały one ponad miliard dolarów na prowadzenie filantropijnej pracy w Izraelu. Na wielką skalę wznosi się nowe budowle. Jerozolima rozrasta się dokładnie tak, jak zapowiedział to Jer. 31:38-40. W 1910 roku Tel Aviv stanowił jedynie garstkę namiotów: obecnie jest to świetnie prosperujący port morski zamieszkały przez ludność liczącą ponad 300- 000 osób. Haifa była kiedyś małą wioską: dzisiaj jest ona jednym z najpiękniejszych portów nad Morzem Śródziemnym. "Tedy pobudują spustoszenie starodawne, pustynie stare naprawią, a odnowią miasta spustoszone, puste za wielu narodów" (Izaj. 61:4).

Żydzi w dalszym ciągu szybko będą odbudowywać swój kraj i uczynią go bardzo bogatym. Powszechny niepokój na świecie wielu zamożnych Izraelitów skłoni do przeniesienia swych, wartych miliony, skarbów do Palestyny, by zabezpieczyć je w ten sposób przed stratą, w miarę jak narody pogańskie coraz bardziej wchodzić będą w dalsze stopnie tego wielkiego ucisku. Gdy rewolucja i anarchia zbiorą już swoje żniwo i zdziesiątkują pogańskie narody (Jer. 25:33), gdy Żydzi mieszkać będą w stanie względnego spokoju i bezpieczeństwa - resztki narodów europejskich, azjatyckich i afrykańskich widząc cieszących się powodzeniem Izraelitów ulegną pokusie ograbienia ich, sprowadzając w ten sposób na nich drugą część ucisku Jakubowego (Jer. 30:4-8): ostatki pozostałości kielicha nieszczęść Izraela. Lecz ich Mesjasz zapewni im tak znakomite zwycięstwo (Ezech. 38:18-39:29), że jak jeden mąż wszyscy oni zwrócą się do Pana (Zach. 12:9, 10); wtedy Ziemia Święta bezsprzecznie będzie należała do nich. Tak więc jako naród

zamieszkujący w swojej ojczyźnie staną się zarodkiem świata ludzkości, przygotowanej i oczekującej na przyjęcie ziemskiej części tysiącletniego królestwa, które najpierw wśród nich zostanie założone.

STOLICA NADCHODZĄCEGO KRÓLESTWA

Godnym uwagi jest fakt, że pomimo silnych protestów niektórych rządów pogańskich stolica Izraela, łącznie z urzędami Ministerstwa Spraw Zagranicznych, została obecnie całkowicie przeniesiona z Tel Avivu do Jerozolimy. I tak powinno być, ponieważ w nadchodzącej erze panowania pokoju "z Syjonu wyjdzie zakon, a słowo Pańskie z Jeruzalemu" (Izaj. 2:3), a nie z Tel Avivu, który zgodnie z decyzją ONZ powinien pozostać stolicą, a Jerozolima powinna znaleźć się pod kontrolą międzynarodową.

Jerozolima ma być stolicą nadchodzącego królestwa na ziemi, o które wciąż chrześcijanie się modlą: "Przyjdź królestwo twoje. Bądź wola twoja, jako w niebie, tak i na ziemi". Apostoł Paweł wyjaśnił (Rzym. 11:25, 26), że "zatwardzenie [zaślepienie] z części przyszło na Izraela, póki by nie weszła zupełność pogan", a potem "wszystek Izrael będzie zbawiony [wyleczony ze stanu zaślepienia - Zach. 12:10], jako napisano: Przyjdzie z Syjonu wybawiciel [Mesjasz i Jego współdziedzice - Obj. 14:1; Abd. 21], i odwróci niepobożności od Jakuba [Izraela cielesnego]". Mesjasz obecnie ponownie wznosi upadły przybytek Dawida, aby pozostali z ludzi mogli szukać Pana (Amos 9:11, 12; Dz.Ap. 15:15-17), ponieważ Nasienie Abrahamowe ma błogosławić wszystkie rodziny ziemi (1 Moj. 22:18; Zach. 8:13-23; 14:16, 17; Izaj. 2:2-4).

"Zaśpiewaj, córko Syjońska! wykrzykajcie Izraelczycy! wesel się a raduj się ze wszystkiego serca, córko Jeruzalemska. Że odjął Pan sądy twoje, uprzętnął nieprzyjaciela twego; król Izraelski jest

Panem w pośrodku ciebie, nie oglądasz więcej złego. Dnia onego rzeką do Jeruzalemu: Nie bój się! a do Syjonu: Niech nie mdleją ręce twoje! Pan, Bóg twój, w pośrodku ciebie mocny zachowa cię, rozweseli się wielce nad tobą, przestanie na miłości swej przeciwko tobie, i rozweseli się nad tobą z śpiewaniem, mówiąc: Tęskniących po Jeruzalemie zasię zgromadzę, bo z ciebie są i smutni dla brzemienia zelżywości włożonej na cię. Oto Ja koniec uczynię wszystkim, którzy cię trapić będą na on czas, a zachowam chromą, i wygnaną zgromadzę: owszem sposobie im chwałę i imię po wszystkiej ziemi, w której zelżywość ponosili. Wtenczas przywiodę was, wtenczas, mówię, zgromadzę was; albowiem dam wam imię i chwałę między wszystkimi narodami ziemi, gdy zaś przywiodę więźnie wasze przed oczyma waszymi, mówi Pan" (Sof. 3:14-20). "Błogosławiony Pan, Bóg Izraelski, od wieków aż na wieki: na co niech rzecze wszystkim lud: Amen, Halleluja" (Ps. 106:48).

Ż Y D

*Rzucone pomsty Bożej ręką,
Cierpiące ucisk i zagubione
Potomki Judy z żalem i męką
Z krainy idą swej ulubionej.
A świat chrześcijański takich nie wydał
Wielu, co litość w sercach czują dla Żyda.*

Czyż miłujecie dość mocno, poganie,
Biblii karty bezcenne?
Więc niech wam serce bić nie przestanie
Nutą sympatii dla niej niezmiennej.*

*Miłości, kto odszukał ślad niepojętej?
Żydem był każdy jej pisarz święty.*

*Gdy lata mijaly i wieki wśród których
Narody wstawały i marły narody,
Choć ciemność częstokroć spadała i chmury
Na naród Jakuba wyzbyty swobody,
Zachował on jednak, co Bóg na niebie
Wyrzekł i kazał zapisać dla Ciebie.*

*A kiedy przyszedł Mesjasz czekany,
Aby krew przelać za ludzkie winy,
Jezus z nasienia zrodzony Abrama,
Co imię nosił jako ludzkie syny.
Ten, który oddał za Ciebie swe życie,
Ów czuły Zbawca, Żydem był przecież.*

*I chociaż bracia go nie uznali,
Czy to was, pogan, los uszczęśliwi?
Choć w pysze swej kim jest nie poznali,
Czyż bardziej od nich jesteście sprawiedliwi?
Nie. Więc, że z litością Bóg ciebie traktuje,
Czyż ty litości dla Żyda nie czujesz?*

*Idź, więc, i skłoń swe w modlitwie kolano
Za starożytny ród Izraela,
By go do łaski Bożej wezwano,
W dzień każdy drogiego proś Zbawiciela.
Idź bo od chrześcijan - od całej ludzkości -
Należy się Żydom zwrot długu miłości.*

* poganie w znaczeniu nie-Żyda



www.epifania.pl